

*Dziś*

Czwartek, 21 lutego 1935 - Nr. 44 - Cena 15 gr  
(Pismo wychodzi w dniu datowania)

12 stron

Rok VII

# Pomorski

ORAZ WYDAWNICTWA: **DZIEŃ BYDGOSKI - DZIEŃ GRUDZIĄDZKI - GAZETA GDAŃSKA - GAZETA MORSKA  
DZIEŃ TCZEWSKI - DZIEŃ KUJAWSKI - GAZETA MOGILEŃSKA** : - : - : - : - : -

Redakcja i Administracja: Toruń, ul. Bydgoska 56. - Telefony redakcyjne: 10-91 ogólny (czynny w dzień i w nocy), 10-92 sekretarz redakcji, 10-93 redaktor naczelny. Telefony administracyjne: 10-94 biuro administracji, 10-95 kierownik administracji, 17-48 filja miejska administracji.  
■ Filja Administracji: Królowej Jadwigi nr. 12/14, wejście od ul. Małe Garbary nr. 2. - Konto czekowe P. K. O. 160-315. ■

## Upadek partyjnictwa

(t.) Kiedy obóz prorządowy na Pomorzu wysunął przy wyborach do rad gromadzkich hasło wytrzebienia wszelkiego partyjnictwa z życia samorządu terytorjalnego i zdołał dla tego hasła pozyskać przynajmniej większość mieszkańców wsi, doprowadzając do tego, że również w olbrzymiej większości miejscowości do wyborów wogóle nie doszło, gdyż wysunięte zostały wspólne listy kompromisowe, — wówczas prasa partyjna zaczęła wypisywać duby smalone na temat rzekomego nacisku władz na wyborców itp.

Słowem usiłowano wmówić w opinię, jak w chorego jajko, że drugocząca klasa partyjnictwa przy wyborach do najniższych komórek samorządu, to wynik nietyle woli samej ludności, co jej — jak pisano z przekąsem — urzędowych opiekunów.

Jak kłamliwe były te sugestje, jak tylko z poczucia poniesionego pogromu one płynęły, najlepszy daje dowód wynik ostatnio przeprowadzonych wyborów do wyższych z rzędu komórek samorządowych, do rad gminnych.

Na ogólną liczbę 155 gmin zbiorowych na terenie Pomorza zarządzone zostały wybory w 153 gminach. Dotychczas znane są nam wyniki wyborów ze 112 gmin, a więc zgórą z dwóch trzecich całego terenu.

I oto okazuje się, że na ogólną liczbę 1389 mandatów w tych 110 gminach uzyskał Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem 1.061 mandatów!

W tak wyraźny i niedwuznaczny sposób ludność wsi pomorskich zdecydowała raz jeszcze, że nie chce mieć nic wspólnego z dotychczasowym, wysoce gorszącym jej poczucie praworządności stanem rzeczy na terenie samorządu.

Zdobycie zgórą 77 proc. wszystkich mandatów do rad gminnych na Pomorzu przez przedstawicieli naszego obozu ma chyba aż nadto wyraźną wymowę. W ten sposób ponownie wieś pomorska oświadczyła się za koniecznością wypełnienia złych obyczajów przeszłości, kiedy to byle wójt, czy menter partyjny, zasiadający w radzie gminnej, uważał się za powołanego do zabierania głosu w sprawach nawskroś politycznych, a nie pilnował tego, co do niego należało. Uważał za naczelny swój obowiązek ustawiczne wojowanie ze starostą, a nie zajmowanie się sprawami swojej gminy i regulowanie jej potrzeb właśnie w ścisłym porozumieniu z gospodarzem powiatu.

Skutki takiego stanu rzeczy odbijały się przede wszystkim na interesach wsi. Tam, gdzie interes ogółu podporządkowany jest takim czy innym partyjnym wskazaniom, nie może być inaczej.

Dotkliwy pogrom partyjnictwa na Pomorzu uwidaczniają jeszcze lepiej liczby ilustrujące obecny stan posiadania w radach gminnych poszczególnych stronnictw.

Otóż okazuje się, że poza 1.061 mandatów, zdobytych przez BBWR, reszta przypadła w podziale następującym grupom: sympatycy BBWR 16, Stronnictwo Narodowe 173, Narodowa Partja Robotnicza 35, mniejszość niemiecka 43, Stron-

## Austrjacy mężowie stanu w drodze do Paryża i Londynu

Podróż kanclerza Schuschnigga i min. Berger-Valdenegga ma na celu zapewnienie niezależności Austrii

Wiedeń, 20. 2. (PAT). W środę wieczorem udali się w zapowiedzianą już od dłuższego czasu podróż do Paryża austriacki kanclerz związkowy dr. Schuschnigg i minister spraw zagr. Berger-Valdenegg. Po kilkudniowym pobycie w stolicy Francji mi-

nistrowie austriaccy wyjeżdżają w dalszą drogę do Londynu.

Prasa wiedeńska w komentarzach do podróży austriackich mężów stanu zaznacza, że chodzi tu przede wszystkim o wizyty kurtuazyjne. Podróż ta służyć jednak be-

dzie również wzmocnieniu pokoju w Europie środkowej i zapewnieniu niezależności Austrii. Od wizyt w Londynie i Paryżu nie należy oczekiwać szczególnie sensacyjnych niespodzianek.

Półoficjalna „Reichspost” pisze, że wizyty w Paryżu i Londynie, które uzupełniają dotychczasowe podróże austriackich mężów stanu do Rzymu zamkną krąg rokowań politycznych, zapoczątkowanych przez kanclerza Dollfussa w Rzymie, których dalszym ciągiem były spotkania premiera Mussoliniego z ministrem Lavalem i ostatnia konferencja londyńska.

## Unieważnienie podatków wymierzonych właścicielom drobnych gospodarstw rolnych

(o) Warszawa, 20. 2. (tel. wł.). Niektóre urzędy skarbowe wymierzyły podatek dochodowy osobom, których jedynym źródłem dochodu są gospodarstwa poniżej 15 ha.

Ministerstwo Skarbu wydało w związku z tem zarządzenie, polecające przeprowadzenie rewizji wszystkich tych wymiarów i wstrzymanie ich egzekwowania. Dyrektorzy izb skarbowych zostali upoważnieni do unieważnienia wymierzonego podatku wyżej wymienionym osobom, nawet tym, które nie wniosły odwołań.

## Katastrofa pociągu towarowego pod Białymstokiem

Dwa wagony uległy rozbiciu  
(o) Wilno, 20. 2. (tel. wł.). Z Grodna donoszą, że na linii kolejowej Białystok — Wilno pod stacją Łosośna od będącego w biegu pociągu pospieszno-towarowego odłączyło się 7 wagonów. Dwa wagony z węglem uległy rozbiciu.

Po uprzątnięciu toru, normalna komunikacja kolejowa została przywrócona.

## Tragedia morska na wodach Adriatyku

Statek jugosłowiański zatonał po zderzeniu się z parowcem włoskim

Białogród, 20. 2. (PAT). Dziś po południu włoski parowiec „Rodi” z powodu mgły zderzył się z okrętem jugosłowiańskim „Villa” na wodach koło Wenecji. Zderzenie było tak silne, że okręt jugosłowiański zatonał w ciągu kilkunastu minut. Parowiec włoski zdołał uratować prawie całą załogę okrętu jugosłowiańskiego.

Dotychczas nie odnaleziono jeszcze czterech osób z okrętu „Villa”. Jugosłowiański parostatek utrzymywał komunikację między portami jugosłowiańskimi a wyspami Kanaryjskimi. Wiózł on ładunek fosfatu i zboża.

## Hauptmann apeluje

Trenton, 20. 2. (PAT). W dniu dzisiejszym Hauptmann wniósł apelację od wyroku kary śmierci do sądu apelacyjnego w New Jersey, najwyższej instancji w tym stanie.

## Nowy traktat handlowy polsko-brytyjski został parafowany

Wkrótce nastąpi opublikowanie tekstu tej ważnej dla nas umowy

Londyn, 20. 2. (PAT). Rokowania handlowe między Wielką Brytanią i Polską które trwały w Londynie od 8 miesięcy zostały szczęśliwie zakończone. Nowy traktat handlowy między Polską a Wielką Brytanią został dziś parafowany. Ze strony Wielkiej Brytanji parafowania dokonał minister handlu zagranicznego, podsekretarz stanu Colville. Ze strony Polski przewodniczący delegacji polskiej dyr. Sokolowski.

Ogłoszenie traktatu nastąpi niezadługo przy okazji jego podpisania, czego się należy spodziewać w przyszłym tygodniu po technicznym opracowaniu obowiązujących tekstów polskiego i angielskiego.

## Konferencja min. Floyar-Rajchmana z min. Runcimanem

Londyn, 20. 2. (PAT). P. minister przemysłu i handlu Floyar-Rajchman w towarzystwie ambasadora Raczyńskiego odwiedził dziś po południu angielskiego ministra przemysłu i handlu Runcimana i odbył z nim godzinną rozmowę. Konferencja obu ministrów dotyczyła całokształtu stosunków handlowych między Polską a Wielką Brytanią oraz możliwości, które powstaną wraz z nowym traktatem handlowym. Ministrowie szczegółowo rozważyli te możliwości pod kątem widzenia rozwinięcia wzajemnego dla obu stron obrotu handlowego.

## Najmłodszy statek polskiej floty handlowej

Dzisiaj odbędzie się w Anglii spuszczenie na wodę „Pucka”

Londyn, 20. 2. (PAT). W czwartek w New Castle odbędzie się uroczystość spuszczenia na wodę nowego statku Żegluga Polskiej. Statek nosi nazwę „Puck”. Na uroczystość tę udają się do New Castle p. min. przemysłu i handlu Floyar-Rajchman, ambasador Raczyński i zaproszeni goście. „Puck” będzie statkiem torowarowym, kursującym między Gdynią i Holandją. Pojemność „Pucka” wynosi 1.500 ton.

## Powódź na Kaszubach

Wylew rzek w powiatach kościerskim i morskim

Odwiliż i trwające nadal porywiste wiatry południowo-zachodnie spowodowały podniesienie się stanu wód w rzekach na Kaszubach. Pod Puckiem wylała na okoliczne łąki i torfowiska rzeka Płutnica, wpadająca do zatoki. Również wylała rzeka Kamionka.

Łąki po prawej stronie koryta i lewej strony drogi, prowadzącej na dworzec kolejowy w Kościerzynie, są pod wodą. Woda utworzyła miejscami jeziora. Wody Kamionki wtargnęły do baraków, znajdujących się obok elektrowni ko-

ścierskiej. Straż pożarna ewakuowała mieszkańców baraków. Woda w izbach baraków sięga 70 cm.

Silne opady deszczowe spowodowały zalanie elektrowni w Bolszewie pod Wejherowem. Maszyny zostały unieruchomione. Szkody materialne dość znaczne. Pod cementownią w Wejherowie wylała rzeka Biała. Wiele domów zostało zalanych. W miejscowości Rumja-Zagórze w powiecie morskim również ucierpiały pola i ogrody. Obecnie wody zaczynają powoli opadać.

nictwo Ludowe 7, bez wyraźnego oblicza politycznego 44 i inni 10 (w tej liczbie Chrześcijańska Demokracja 2).

A więc, nie wystarczy już dzisiaj przybierać szumne nazwy dla swego stronnictwa, gardłować, że nikt inny tylko to właśnie stronnictwo jest „narodowe”, „ludowe” czy „robotnicze”, a w gruncie

rzeczy za całą mądrość polityczną uważać tylko i wyłącznie negację wszystkiego, co się w Polsce dzieje.

Lud pomorski pokazał, że zna się dobrze na farbowanych lisach. Potrafi odróżnić, gdzie jest sumienna, pozytywna, często wyczerpująca doszczętnie praca, a gdzie czeza i próżna gadanina.

Dziś na stronie 6-tej pełna tabela wygranych Loterii Państwowej



# Nie dewaluacja lecz deflacja

**Preliminarz budżetu Państwa uchwalony przez komisję senacką  
Deficyt wynosić będzie tylko 7 proc. cyfry globalnej**

Warszawa, 20. 2. (Pat). Senacka komisja skarbowo - budżetowa zakończyła na środowem posiedzenia prace nad preliminarzem budżetowym na rok 1935-36. W zastępstwie referenta sen. Szarskiego budżet Ministerstwa Skarbu, długów państwowych oraz projekt ustawy skarbowej referował przewodniczący komisji sen. Popławski.

Mówca scharakteryzował sytuację gospodarczą Polski i wskazał na konieczność dostosowania całego życia gospodarczego do skutków kryzysu. Jako środek zaradczy, który może wpłynąć na naprawienie koniunktury referent uważa dostosowanie kosztów produkcji do niskiego poziomu cen.

Teoretycznie można to osiągnąć zapomocą dewaluacji, jak i deflacji. Dla Polski jako dla kraju uboższego zastosowanie dewaluacji jest nie do przyjęcia. Zdaniem sen. Popławskiego doświadczenia pięciu ostatnich lat kryzysu dowiodły, że deflacja w najracjonalniejszy sposób prowadzi do przywrócenia ładu gospodarczego. Na niej właśnie oparła się konsekwentnie polityka rządu, polityka mało efektywna i niepopularna, ale jednocześnie prowadząca do celu.

Obecną sytuację budżetową sen. Popławski ocenia o tyle dodatnio, że są widoczne znamiona poprawy. Deficyt budżetowy stale się zmniejsza i dotychczas zmniejszony został o przeszło 56 proc. Wobec powiększenia deficytu budżetu w Sejmie w porównaniu z projektem rządowym o przeszło 18 milionów 716 tys. zł. sprawozdawca oświadczył, że obowiązkiem senatu jest zredukować ten niedobór przynajmniej do granic, jakie miał on w preliminarzu rządowym, aby nie odsuwać wstecz możliwości zupełnego zrównoważenia budżetu, które przy konsekwentnym stosowaniu dotychczasowej polityki jest zupełnie osiągalne. Mówca proponuje zmniejszenie wydatków i podwyższenie wpłat budżetowych, co razem da zmniejszenie deficytu o 10.653.000 zł. Poza tem referent proponuje zwiększenie dochodów o 8 i pół milj. zł, co ostatecznie zmniejszy deficyt o przeszło 19 milionów zł. Deficyt zatem sprowadzi się do sumy 148.771.460 zł. Należy podkreślić, że w myśl uchwały Sejmu deficyt wynosił 167.834.460 zł.

Z kolei referent omówił projekt ustawy skarbowej, scharakteryzował preliminarz budżetowy Min. Skarbu oraz długów państwowych. Sen. Popławski dłużej omawiał metody i środki pokrycia deficytu budżetowego, podkreślając, iż jest on zwołennym

kiem nie jednorazowych środków działania, lecz stopniowego wyrównania różnic, co by nie mogło wywołać wstrząsów w organizmie państwowym. Takie właśnie środki stosuje Ministerstwo Skarbu. Dla pokrycia obecnego deficytu, wynoszącego zaledwie 7 proc., operacje krótkoterminowe, projektowane przez Ministerstwo Skarbu są nie tylko wskazane, ale i możliwe.

Po przemówieniu referenta zabrał głos p. min. skarbu Zawadzki, poczem rozwinęła się dyskusja. W zakończeniu komisja u-

chwaliła preliminarz budżetowy oraz projekt ustawy skarbowej w myśl propozycji generaln. referenta. Ostateczne liczby preliminarza budżetowego, uchwalonego przez senacką komisję skarbowo - budżetową są następujące:

Wydatki zwyczajne i nadzwyczajne łącznie 2.168.178.160 zł, dochody zwyczajne i nadzwyczajne 2.019.406.700 zł, deficyt 148.771.460 zł. W końcu bieżącego miesiąca preliminarz budżetowy wejdzie pod obrady plenum Senatu.

## Zawody im. Gordon-Bennetta w roku 1935

**odbędą się w Warszawie we wrześniu**

**Czy startować będą piloci z Torunia?**

Termin tegorocznych zawodów o nagrodę im. Gordon - Bennetta został ustalony na dzień 15 września rb. Organizacją tegorocznych zawodów zajmuje się Aeroklub Rzeczypospolitej Polskiej. Zawody odbędą się w Warszawie.

Termin ten został wybrany z uwagi na najkorzystniejsze warunki dla lotów balonowych, panujące wczesną jesienią, oraz ze względu na przypadającą w tym czasie pełnię księżyca.

Obecnie komisja sportowa Aeroklubu Rzeczypospolitej Polskiej kończy opracowanie szczegółowego regulaminu zawodów.

Czy w zawodach startować będą piloci z 1 toruńskiego haonu balonowego dotąd niewiadomo, choć należy przypuszczać, iż zarówno kpt. Janusz jak i por. Wawszczak w tym roku staną w szranki.

## Tajemnica zniknięcia kolejarza Hamerskiego wyjaśniona

**Zwłoki znalezione w kanale portu Schulza w Grudziądzu**

Przed kilku dniami donosiliśmy o tajemniczym zaginięciu kolejarza Hamerskiego z Ghojnic który po przybyciu do Grudziądza wespół z dwoma kolegami udał się do miasta na nocną libację i więcej nie wrócił. Stwierdzono, że Hamerski odłączył się od towarzyszy w pobliżu portu Schulza, gdzie też znaleziono jego czapkę, zaginionego jednak, ani jego zwłok nigdzie nie można było odnaleźć.

Ponieważ istniało uzasadnione przypuszczenie, że Hamerski, będąc w stanie nietrzeźwym, wpadł do wody i utonął, w dniu wczorajszym grudziądzka straż pożarna przystąpiła do poszukiwania zwłok, przyczem rozbito powierzchnię lodu na kanale w porcie Schulza.

Po 5-godzinnych poszukiwaniach udało się wydobyć z wody zwłoki Hamerskiego w odległości około 60 metrów od miejsca, gdzie znaleziono czapkę. Zwłoki topielca odstawiono do kostnicy szpitala miejskiego. O wydobyciu ich zawiadomiono rodzinę.

## 200 tys. km kw. terytorjum antarktycznego dla St. Zjednoczonych

**Powrót adm. Byrda z wyprawy podbiegunowej**

Do portu Dunedin na wyspie Nowej Zelandji przybył na pokładzie parowca „Jacob Ruppert” admirał Byrd wraz z kilkoma członkami ekspedycji. Podczas swego pobytu w Zatoce Wielorybiej Byrd pozyskał dla Stanów Zjednoczonych 200 tys. km.² w okolicach antarktycznych. Wszyscy członkowie ekspedycji znajdują się w dobrej formie.

Część członków ekspedycji, która znajduje się na pokładzie statku „Bear of Oakland” zamierza rozpocząć prace eksploracyjne w okolicach, położonych na wschód od Ziemi Edwarda V, a następnie uda się do Valparaiso w Chile.

W wywiadzie prasowym Byrd oświadczył, iż głównym celem ekspedycji było stwierdzenie, czy istnieje łączność pomiędzy Marie Byrdland a kontynentem antarktycznym. Byrd twierdzi, że łączność taka istnieje. Opracowanie materiału zebranego przez ekspedycję potrwa około 3 lat.

Na zapytanie, czy przedsięwzięcie on nową wyprawę, Byrd nie dał odpowiedzi. Obecnie Byrd udaje się do Auckland, gdzie spotka się z małżonką, która przybywa tam w piątek ze Stanów Zjednoczonych.

## 250 osób ofiarami morza

**Wielka awaria małego statku chińskiego**

Szanghaj, 20. 2. (PAT). Jak donosi prasa, w pobliżu Fu-Czau zatonał niewielki statek pasażerski. Wszyscy pasażerowie oraz załoga w ogólnej liczbie

250 osób utonęli. Wśród ofiar znajduje się cały oddział żołnierzy. Istnieje przypuszczenie, że statek był przeciążony.

## „Corrida” na ulicach Tetuanu

**Rozszalały byk stratawał kilkanaście osób**

Casablanca, 20. 2. (PAT). W Tetuan w Marokku hiszpańskim z zagrody miejscowego mieszkańca zerwał się z łańcucha byk, który wybiegł na ulicę miasta, rzucając się na przechodniów. Rozszalałe zwierzę uderzało rogami i tratowało ludzi, którzy nie zdołali usu-

nać mu się z drogi.

Kilka osób zostało rannych, w tej liczbie żona konsula niemieckiego i trzech policjantów. Po dłużej trwającym pościgu, w którym brało udział i wojsko udało się rozjuszona byk zastrzelić.

## Kara śmierci dla Żydów za romans z aryjkami

**Niezamowity projekt antysemitów niemieckich**

Berlin, 20. 2. (PAT). Na zebraniu związku prawników narodowo-socjalistycznych Juljusz Streicher, wydawca tygodnika antysemitckiego „Der Stürmer” wygłosił przemówienie, w którym żądał wprowadzenia w najbliższym czasie kary śmierci dla Żydów, utrzymujących stosunki erotyczne z nieżydówkami.

Noremberski organ narodowo-socjalistyczny „Fraenkischer Zeitung” uzasadnia żądanie Streichera twierdzeniem, że nauka wykazała istnienie zasadniczej różnicy między ciałkami krwi u Żydów i u ludzi rasy nordyckiej, lecz dotychczas nie dopuszczano do stwierdzenia tego faktu na drodze badań mikroskopijnych.

## Nieprawdziwa wiadomość o nowym stanowisku płk. Maleszewskiego

Dowiadujemy się ze źródeł urzędowych, że wiadomość podana przez jedno z pism, jakoby b. komendant główny Policji Państwowej płk. Jagrym-Maleszewski został powołany na stanowisko dyrektora Linji Okrętowej Gdynia—Ameryka, nie odpowiada prawdzie.

## Pierwszy przejaw teroru przedwyborczego w Gdańsku?

Na grupę młodzieży katolickiej w Gdańsku wczoraj w godzinach wieczornych dokonano napadu. Sześciu członków organizacji katolickiej zostało rannych. Napadu mieli dokonać narodowi socjaliści.

Gdańska prasa opozycyjna upatruje w tem zajęciu pierwszy objaw teroru przedwyborczego na terenie Wolnego Miasta i domaga się od Senatu energicznej interwencji.

## Zlot Sokolów polskich w Berlinie

**manifestacją łączności z Matczyzną**

Po dwuletniej przerwie, spowodowanej brakiem boiska i niekorzystnie składających się warunków, urządził Związek Sokolów Polskich w Niemczech dn. 17 bm. w Berlinie zjazd i zlot Sokolów.

Zjazd obradował przed południem w Domu Polskim. Zlot, który przeprowadzono wieczorem w salach hotelu „Deutscher Hof” nabrał charakteru manifestacyjnego całej Polonii tujejszej. Do podniesienia całego zlotu przyczynił się przyjazd reprezentacji Sokolów polskich z Poznania, którzy po raz pierwszy po wojnie zaszczytli swymi występami Berlin. Do udania się zlotu przyczyniły się również występy drużyn pozamiejscowych i miejscowych Sokolów.

Całość była manifestacją łączności z Matczyzną. Dano temu wyraz przez wysłanie telegramów holdowniczych do p. marszałka Raczkiewicza, prezesa Światowego Związku Polaków z Zagranicy.

## Napreżenie stosunków włosko-abisyńskich ustępuje

Rzym, 20. 2. (PAT). Według wiadomości, nadeszłych z Addis Abeba, rokowania włosko-abisyńskie doprowadziły do uzgodnienia wielu spraw, związanych z ustaleniem strefy neutralnej na granicy Somali włoskiej. Włosi mają nadzieję, że po załatwieniu tej sprawy uda im się uzyskać odszkodowanie za wypadki w Ualual.

## Nieudane incognito księcia Walji

Wiedeń, 20. 2. (Pat). Bawiący w Wiedniu książę Walji zamierzał dziś po południu odbyć spacer po óródmieściu i poczynić zakupy w sklepach. Wkrótce po opuszczeniu samochodu książę Walji został rozpoznany przez publiczność i w jednej chwili okrążony przez tłumy ciekawych.

Dopiero oddział policji, przybyły samochód pogotowia policyjnego zdołał utworzyć drogę angielskiemu następcy tronu. Książę Walji powrócił natychmiast pieszo do hotelu, zaś jego samochód przez dłuższy czas oblegany był przez zwarty tłum ciekawych.

## Smutny bilans katastrofalnego pożaru w Argentynie

Kosario (Argentyna) 20. 2. (PAT). Pożar, jaki powstał tu w magazynach zbożowych, został dzisiaj rano ugaszony. Liczba rannych, według ostatnich obliczeń wynosi przeszło 60 osób, z których 9 jest w tak ciężkim stanie, że zachodzi obawa o ich życie.

Liczba zabitych i zmarłych wskutek ran i oparzeń wynosi 7 osób. Brak jest wiadomości o losie kilku robotników.

## Co było powodem kapotażu samolotu Golubiewa?

Moskwa 20. 2. (PAT). Lotnik Golubiew, mechanik oraz jeden z pasażerów uszkodzonego samolotu, uratowani po 18 dniach błąkania się po tajdze, przewiezieni zostali do Archangielska. Lekarze skonstatowali osłabienie głodowe trzech ocalonych, żywili się oni bowiem w czasie swego błąkania się korą i trawami. Po drugiego pasażera, pozostawionego w miejscu kapotażu spowodowanego wady serca, wysłano samolot.

Winę przymusowego lądowania przypisują Golubiewowi który, jak się okazuje lądował by odzyskać straconą orientację.

## POKOJE

czyste, ciepłe, wygodne i ciche z wodą bieżącą i telefonami

**w Warszawie**

ulica Chmielna Nr. 31

obok Dworca Centralnego

poleca tanio

Zarząd

**Hotelu Royal**



# Echa rozmów brytyjsko-francuskich w Londynie

(Korespondencja własna).

Londyn, w lutym 1935 roku.

Rozmowy angielsko-francuskie, które przeprowadzili w Londynie z członkami rządu brytyjskiego premier Flaminio i minister Laval były bardzo uciążliwe. Uważano tutaj, że jakkolwiek pozytywny rezultat tych rozmów jest bardziej niż problematyczny, wymagałby bowiem zbyt wielu i zbyt poważnych koncesyj ze strony obu negocjujących państw. Wielka Brytania jest zawsze ostrożna i usiłuje za wszelką cenę ograniczać się w sprawach międzynarodowych do roli obserwatora, doradcy, inicjatora czy medjatora wreszcie, unikając w miarę możliwości jak najskrupulatniej czynnego zaangażowania się w sprawy kontynentu europejskiego.

Wbrew przewidywaniom jednak rozmowy londyńskie, jeżeli nawet nie doprowadzą do całkowitego uporządkowania międzynarodowej sytuacji europejskiej, utrwalą z całą pewnością zbliżenie między Francją a Wielką Brytanią. Trudność porozumienia zdawała się głównie tkwić w rozbieżności poglądów Francji i Anglii, co do sposobów skutecznego zapobieżenia wojnom w przyszłości. Oba państwa chcą pokoju, lecz temperamenty narodowe i doświadczenia przeszłości sprawiały, że Francja szukała dotąd oparcia raczej w paktach gwarantujących jej bezpieczeństwo i w rozwoju własnych zbrojeń, Anglia zaś skłaniała się ku idei powszechnego rozbrojenia.

Mimo tych trudności porozumienie zostało osiągnięte dzięki ustępstwom obu negocjujących stron. Ustępstwem ze strony Anglii było wyrażenie gotowości na „konsultację” z innymi państwami w razie, gdyby integralność i niepodległość Austrii została zagrożona, z drugiej strony, Anglia zgodziła się na uzupełnienie Traktatu Locarneńskiego w sensie natychmiastowego wystąpienia z pomocą powietrznych sił zbrojnych zaatakowanemu jednemu z sygnatarzów Traktatu. Dotychczasowe brzmienie omawianego punktu Traktatu Locarneńskiego nie zobowiązywało Anglii do natychmiastowego działania przez wystąpienie z pomocą zaatakowanemu sprzymierzeńcowi, dawało jej natomiast prawo rozważania ze swej strony tego ataku, mogła wreszcie Anglia za pośrednictwem Ligi Narodów ustalić, czy obowiązana jest pośpieszyć z pomocą, czy też nie. Taka procedura, przy możliwości błyskawicznego zaatakowania drogą powietrzną, czyniła wartość ewentualnej pomocy więcej niż problematyczną.

Według projektu nowego paktu lotniczego Anglia ma bezwzględnie udzielić pomocy przez wysłanie swej floty powietrznej na wypadek zaciepnięcia sprzymierzeńca. Francja ze swej strony ma zgodzić się na skreślenie art. 5 Traktatu Wersalskiego, przy którego przestrzeganiu obstawała dotąd uparcie, a który przewidywał ograniczenia zbrojeń niemieckich. Artykuł ten miałby być zastąpiony przez nowy plan obrony powietrznej, przewidujący, iż państwa, podpisujące pakt, zobowiązałyby się do wzajemnego udzielenia sobie pomocy przez wysłanie swych flot powietrznych na pomoc państwu zaatakowanemu. Do paktu tego zaproszone zostały przez Wielką Brytanię i Francję: Niemcy, Belgia i Włochy, z tem, że Niemcy powróciłyby do Ligi Narodów, otrzymując faktyczne równouprawnienie w kwestii zbrojeń.

Dlaczego Anglia gotowa jest pójść na tak dalekie ustępstwa, jak podpisanie paktu, mogącego wciągnąć ją w konflikt zbrojny państw na kontynencie?

Anglia w swej polityce zagranicznej kieruje się zawsze chłodną rozumą i własnym interesem. Tym razem także nie poszłyby na żadne koncesje, gdyby wzamian za nie nie otrzymała korzyści dla siebie. Rozwój lotnictwa spowodował, że Anglia dzisiejsza niema nie wspólnego z Anglią z przed kilkudziesięciu lat, której położenie geograficzne, utrudniające atak dawano, już samo przez się, dużą gwarancję bezpieczeństwa i pozwalało Anglikom dumnie izolować się od kontynentu europejskiego i żyć odosobnionym życiem wyspiarzy. Dzisiaj, gdy drogę Paryż — Londyn odbyć można zwykłym pasażerskim samolotem w ciągu niecałych dwu godzin, możliwość ewentualnego napadu lotniczego jest jednym z koszmarów, trapiących londyńczyków.

W mowie, wygłoszonej przez radjo

w dniu 4 bm., minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanji, Sir John Simon, powiedział m. in. „Nie posiadamy obecnie żadnego traktatu, któryby nam dawał prawo wezwania pomocy któregoś z państw kontynentu w wypadku, gdyby Anglia została zaatakowana zniechęca przez flotę powietrzną innego państwa”. Stąd właśnie płynnie gotowość Anglii, której obecne zbrojenia powietrzne są w stanie dość mizernym, do obradowania na ten temat i do ustępstw, celem zapewnienia sobie pomocy w razie potrzeby. Poraz pierwszy Wielka Brytania przez projektowany pakt lotniczy otrzymałaby pomoc w momencie, gdyby ją zaatakowano. Podkreślano tu dobitnie, że pakt lotniczy jest raczej propozycją, zrobioną Niemcom i innym państwom dla rozważania i ewentualnego przystąpienia na zasadach całkowitej równości.

Z napięciem oczekiwano tu oddźwięków z Europy. Nie entuzjazmując się zbyt, Niemcy orzekły, że rozmowy londyńskie uważają za dostateczną podstawę do dalszych negocjacji.

Opinia angielska, jak zwykle, podzieliła się na dwa obozy, jeżeli chodzi o stanowisko swoje wobec nowych projektów opracowanych przez francuskich i brytyjskich mężów stanu.

Część prasy, popierająca zbliżenie się Anglii do Europy, z entuzjazmem podkreśla, że wyniki rozmów należy traktować, jako wielki krok do osiągnięcia stałego pokoju w Europie. „Financial News” pisze: „System kolektywnego bezpieczeństwa na Zachodzie nabierze siły przez porozumienie między Francją a Wielką Brytanią, Italią, Niemcami i Belgią, które ustali wzajemną pomoc w wypadku ataku powietrznego. Oto wreszcie nowy punkt wyjścia. Ufamy, że negocjacje po tej linii prowadzone, będą krokiem na drodze do osiągnię-

cia pokoju w Europie i spotkają się z życzliwym oddźwiękiem nie tylko wśród trzech mocarstw zachodnich, lecz i wśród innych, które wezmą udział w pakcie regionalnych obejmujących Wschodnią i Centralną Europę”.

„Times” w artykule redakcyjnym twierdzi, że konkluzje rozmów francusko-brytyjskich najbardziej zasłużyły się sprawie pokoju od czasów Locarna. Podwójny problem równości niemieckiej i francuskiego bezpieczeństwa został sobie przeciwstawiony i rozwiązanie sytuacji wskazane w bliższej współpracy międzynarodowej. „Times” stwierdza dalej, że chociaż projekt nowej Konwencji ma być wzorowany na Locarnie i oparty na zasadzie wzajemności, zawiera on — szczególnie z brytyjskiego punktu widzenia — całkowicie nowy i korzystny moment. W Traktacie Locarneńskim Wielka Brytania, podobnie jak i Włochy, była gwarantorką granic między Francją i Niemcami oraz między Belgią i Niemcami. Nie było jednak nigdzie mowy o tem, kto gwarantuje granice Anglii. W projekcie nowego paktu mówi się o „wzajemności”, która gwarantuje także i Anglii pomoc w razie ataku powietrznego. „Nowa Konwencja — pisze „Times” — uczyni niesprowokowany atak bombowy nie tylko najbardziej brutalną formą agresji, lecz także wykaże niebezpieczeństwo jakim zagraża on napastnikom”.

Premier brytyjski Mac Donald w jednej ze swych mów powiedział, że Wielka Brytania, ryzykując wiele, pokazała światu szczerą intencję, zmniejszając własną siłę obronną do minimum, aby z otwarciem czołem patrzeć w oczy narodom mniej od niej natchnionym miłością pokoju. Ta polityka zawiodła Anglię. Konferencja Rozbrojeniowa, jak dotąd nie przyniosła pozytywnych rezultatów. Przed pięciu miesiącami wice-

premier Baldwin obwieścił koniec tej polityki zapowiadając wybudowanie w ciągu najbliższych dwu lat 41 eskadr dla wzmocnienia brytyjskich sił powietrznych. Wielka Brytania posiadała więc, jak ją obliczają, około 1400 samolotów linjowych dla obrony swych wysp. Narazie jednak nie posiada nawet połowy tego, Francja zaś ma w tej chwili samolotów pierwszolinjowych obronnych przeszło 2 tysiące.

„Mamy nadzieję — pisze konserwatywna „Morning Post” — że da to początek nowej polityce. Zadługo już luziliśmy się niebezpiecznymi mrzonkami o rozbrojeniu świata. Jakikolwiek będzie nowy pakt lotniczy przyniesie więcej gwarancji zachowania pokoju niż jednostronne rozbrojenie”.

Nie brak też krytyk ze strony upartych zwolenników izolacjonizmu, przeciwnych zresztą i samemu Paktowi Locarneńskiemu, którzy przypominają przyrzeczenia Mac Donalda, Simona i Edena niewiązania się żadnymi dalszymi umowami międzynarodowymi. „Powiedzą nam — pisze „Daily Express” — że konwencja dotyczyć będzie tylko ataków powietrznych. Ale jasne jest, że raz rozpoczęwszy wojnę w powietrzu, prowadzić ją będziemy na lądzie i na morzu”.

Według ostatnich wiadomości z Berlina, Niemcy gotują się do targów na „podstawie propozycji londyńskich”. Najbliższe tygodnie wykażą jak dalece wizyta francuskich mężów stanu w Londynie zaważy na przyszłym układzie stosunków europejskich.

L. Z.

**pierwsze siwe włosy**

DYSKRETNE, NIEDOSTRZEGALNIE. DLA OJCZENIA MOŻNA USUNĄĆ ZA POMOCĄ ZUPEWNIENIE NIESKODL. ŚRODKA-REGENERATOR „ORIENTINE” KTÓRY NIE PŁAWI, NIE BRUZI, POZWALA NA WIECZNĄ ONDULACJĘ. STOSOWANIE „ORIENTINE” NIE WYMAGA ODCIEPIONO. A WIĘC JEST DYSKRETNE I NIEDROGIE.

**„ORIENTINE”**  
„PARF. d'ORIENT” WARSZAWA.

ZADAJCIE WIĘC WSZĘDZIE TEM NIEZAWODNY ŚRODEK NA SIWE WŁOSY

## Jak to Wojciech Kossak rozmawiał z cesarzem Wilhelmem

(t) „Ilustrowany Kurjer Codzienny” przynosi opowiadanie najstarszego z żyjącej generacji malarskiej rodziny Kossaków, mistrza Wojciecha, o tem jak to w czasie wojny światowej z panem Wojciechem na ulicach Krakowa sam cesarz Wilhelm „serdecznym uściskiem dłoni” się witał.

A było to tak. Pan rotmistrz od austriackich ułanów, Wojciech Kossak, właśnie wyszedł „z fryzjerna na Placu Marjackim”, gdy zauważył „grupę niemieckich oficerów, wysiadających z aut koloru „feldgrau”. Natychmiast rozpoznał wśród nich dobrze mu znane „rysy cesarza” Wilhelma. I w tem miejscu okazuje się, do czego mogą się podczas wojny przydać czerwone, kawaleryjskie spodnie. Bo oto opowiada mistrz Wojciech:

„Moje czerwone spodnie świejące na słońcu zwróciły na mnie uwagę. Cesarz Wilhelm przystanął, zakrył ręką od słońca oczy i zawołał:

— **Donnerwetter, das ist ja der Kossak!** Szybkiemi krokami podszedł do mnie”. Poczem nastąpiła taka rozczulająca scena:

„Stałem przed cesarzem Wilhelmem w przepisowej pozycji. Przywitał się ze

mną serdecznym uściskiem dłoni i zawołał:

— No, już czternaście lat nie widzieliśmy się. Ktoby pomyślał, że przeżyjemy takie czasy.

**Idziemy naprzód na wszystkich frontach!** Pod Grodnem rosyjski został wczoraj przzerwany!

Cesarz pochylił się ku mnie i zaczął szeptać, żeby go nie doszłszyli najbliżsi stojący:

— Mapa Europy, mój Kossak, całkiem się zmieniła... a przedewszystkiem mapa Polski. Teraz czas, żeby pańscy rodacy zmadrzeli.

Polscy legioniści, to chłopcy na schwał. Moi generałowie opowiadają mi, jak dzielnie się biją”.

I tak „einfach”, na ucho sobie na ulicach starego Krakowa gwarzyli mistrz Wojciech i „Kaiser” Wilhelm!

A później jeszcze z Pszczyzny do Krakowa „poczta lotnicza” przyniosła p. Wojciechowi „dużą przesyłkę”.

Było to ni mniej, ni więcej, tylko „pismo generał-adjutanta ks. Pszczyńskiego”, w którym znajdowało się zamówienie na „wielki obraz” (Ach! To dlatego pismo to było taką dużą przesyłką!), przedstawiający cesarza

Wilhelma „wraz z dowódcami”.

Wprawdzie, jeśli się nie mylimy, to poczta lotnicza jest dopiero powojennym wynalazkiem, ale bardzo możliwe, że już wówczas Wilhelm miał kilku lotników do prywatnych posyłek. I ci mi mieli nie lepszego do roboty, tylko wozili listy „generał-adjutanta ks. Pszczyńskiego”... z Pszczyzny do Krakowa.

W związku z tem p. Wojciech pojechał do Pszczyzny i miał dłuższą polityczną rozmowę z Wilhelmem, w której wypalił mu parę „verba veritatis”.

Gdy cesarz zapytał mistrza Kossaka o werbunek rekruta w Polsce (taki był chytry, że nie wierzyl meldunkom swoich generałów, wówczas usłyszał następującą dumną odpowiedź:

„Odpowiedziałem mu w myśl otrzymanej od hr. Szeptyckiego instrukcji, który mi oświadczył: „Powiedz cesarzowi, że

**moi chłopcy nie złożą przysięgi Beselerowi.** Chcemy mieć najpierw polskiego regenta, a potem zobaczymy”.

Popatrz! Popatrz! I o mały włos, gdyby Wilhelm się tem przejął, otrzymałaby Polska jakiegoś regenta, hr. Szeptycki ruszyłby wówczas w bój na czele mnogich zastępów i kto wie, jakimi drogami by się nasza historia potoczyła!!

Ale zepsuł wszystko Ludendorff, który był przy tej rozmowie obecny i który (zapewne z mefistofelowskim uśmiechem na wargach) odezwał się na to:

— Te śpiewkę już nieraz słyszeliśmy, panie Kossak. Najpierw opowiadano nam, że Polacy z nami pójdą, z chwilą gdy ogłosiliśmy niepodległość Polski. Myśmy to zrobili, a Polacy siedzą w domu. Obawiam się panie rotmistrzu — zakończył Ludendorff dosyć podniecony — że pańscy ziomkowie chcieliby siedzieć na dwu stołkach.

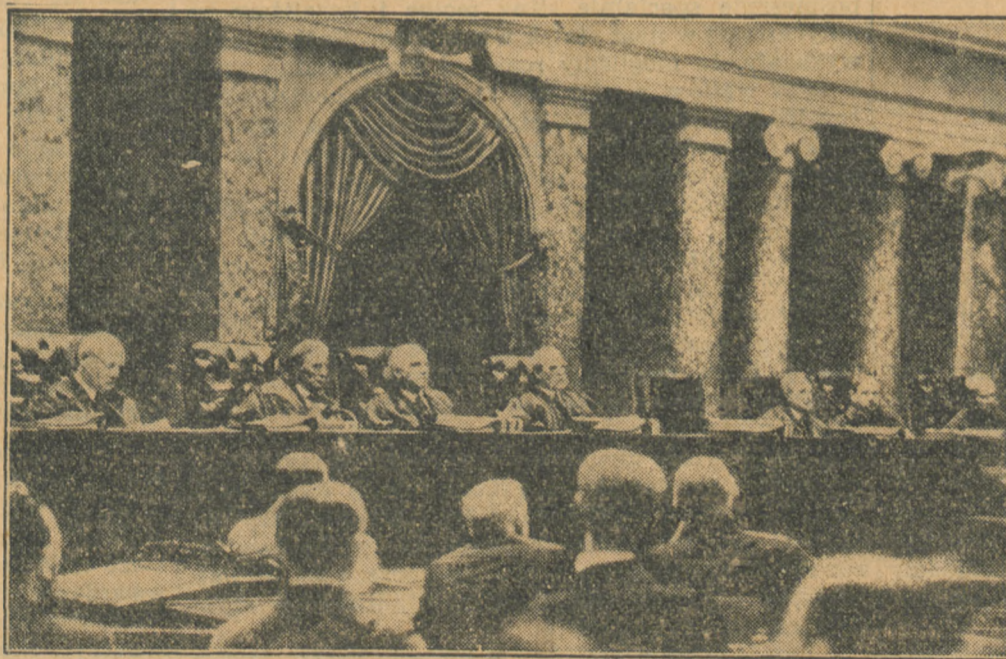
Te niemą sytuację przerwał Wilhelm, który „z niechęcią przysłuchiwał się tej rozmowie i skierował ją na inne tory”.

„Wielki obraz” nie został nigdy dokończony, bo w rok później cesarz był już „postarzany, nerwowy, przygnębiony...”

Mój Boże! Stary Styka, gdyby żył, pękłby z zazdrości. Boć, przecie, nikt z braci malarskiej tak, jak on, nie potrafił robić sobie reklamy.

A dzisiaj... nie można powiedzieć, by ludzie nie mieli poczucia humoru,

### Doniosłe posiedzenie



Posiedzenie Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych, na którym wydano korzystne dla Prezydenta Roosevelta orzeczenie w sprawie klauzuli złota.



## DZIECKO MYĆ - TYLKO SPECJALNEM MYDŁEM BEBE SZOFMANA

## Niewinnie skazany na śmierć

Niebezpieczna przygoda reportera kryminalnego. — Dwie sprawy o morderstwo przed sądem w Neapolu

Przed sądem w Neapolu stanął reporter kryminalny Pizzani oskarżony o morderstwo. Rozegrała się jedna z najciekawszych rozpraw sądowych, bowiem dziennikarz, który w wykonaniu swego zawodu zamierzał przekonać sąd o niepewności dowodu winy na podstawie poszlak, znalazł się nieoczekiwanie przed strasznym faktem: sfingowana przez niego zbrodnia popełniona została istotnie.

Albert Pizzani, reporter pisma „Criminaliste” w Neapolu na podstawie długoletniej praktyki doszedł do przekonania, że sądy zbyt pochopnie ferują wyroki na podstawie poszlak. Aby przeprowadzić skuteczną a przede wszystkim efektywną walkę z tem niedomaganiem postanowił rzecz niebywałą, która miała wstrząsnąć sumieniem sędziów, no i... zwrócić uwagę na działalność Pizzani'ego: sam popełnił morderstwo.

## „OFIARA” ZBRODNI

To znaczy w rzeczywistości morderstwa nie popełnił tylko je „sfingował”. Zamożny dyrektor wydawnictwa, w którym Pizzani pracował, Berutti zgodził się odegrać rolę „ofiary” zbrodni. Odtąd pracownicy wydawnictwa słyszeli często podniecone głosy dochodzące z gabinetu dyrektora: to Pizzani sprzeczał się ze swym szefem.

Doczekali się nawet tego, że dyrektor znieważał Pizzani'ego w ich obecności, a wkrótce potem znieważony wyraził się do jednego z kolegów: „Porachuję się z tym łajdakiem!”

Pewnego poranka obaj o zwykłej porze nie stawili się do pracy. Zatelefonowano do mieszkania dyrektora: wyszedł, jak zwykle, do biura o godz. 10. Około południa zjawił się w redakcji Pizzani. Zdawał się z trudem ukrywać swe zdenerwowanie. Od kasyera zażądał zaliczki na następny miesiąc. „Gdzie się podziewa szef?” zapytywali koledzy. „Nie mam pojęcia...” odpowiedział Pizzani i pospiesznie wyszedł z biura. Wskoczył do taksówki, zajeżdżał na dworzec i wsiadł do pociągu odchodzącego do Rzymu.

Wieczorem gazeciarze wykrzykiwali na via Nazionale: „Zniknięcie Beruttiego, dyrektora czasopisma „Criminaliste”. Niedaleko willi Beruttiego na Posillipo policja znalazła kilka drobnych zaginionego, na skałach nad morzem znaleziono rozbite okulary Beruttiego. Portjer willi zeznał, że ostatnio widział swego pana w towarzystwie Pizzani'ego udającego się nad morze. Nie ulegało wątpliwości: Pizzani był mordercą. Policja aresztowała go w Rzymie. Reporter stanowczo wypierał się wszelkiej winy, ale wszelkie poszlaki przemawiały przeciw niemu.

## ISTOTNE MORDERSTWO.

Pewny siebie oczekiwał Pizzani na rozprawę sądową. Zdawało się, że plan udał

się znakomicie. Prokurator wygłosił przemówienie, w którym na podstawie zeznań świadków zażądał dla oskarżonego kary śmierci. Teraz obrońca Pizzani'ego wystąpi ze swym głównym atutem: dyrektor Berutti, rzekoma ofiara zbrodni, sam stanie przed obliczem sądu.

Tu jednak zdarzyło się coś niebywałego: w pobliżu willi Beruttiego znaleziono jego zwłoki! Pizzani nie wierzy własnym uszom. Przecież to niemożliwe! Skutego prowadzą do trupiarni aby przyjrzał się „swej” ofierze.

Teraz obrońca musi już odkryć niedowierzającemu sądowi cały plan Pizzani'ego. Ktoś inny jest oczywiście mordercą Beruttiego, który umówił się ze swym reporterem, że aż do decydującego momentu będzie się ukrywał. „Jak pan to udowodni?” zapytuje drwiąco prokurator. „Wnoszę o przesłuchanie prywatnej sekretarki Beruttiego, która była obecna przy ustalaniu naszego

planu. Zwalniam ją z obowiązku zachowania tajemnicy służbowej”.

## SIGNORINA ANGELA ZEZNAJE.

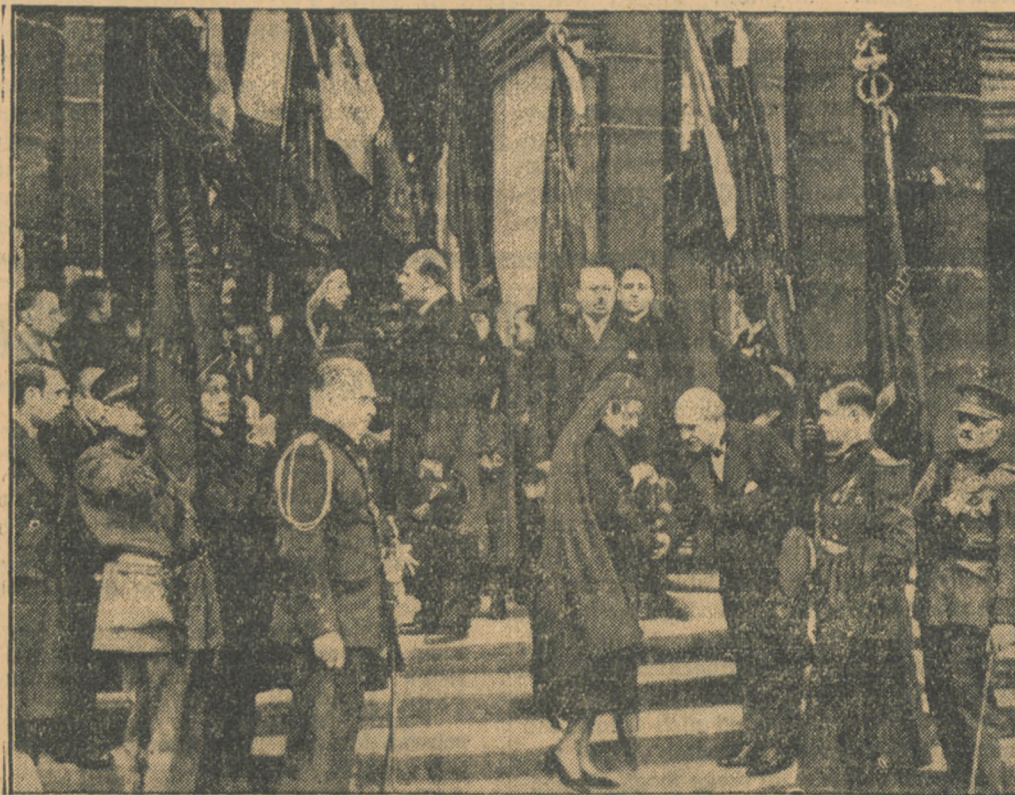
Sąd przesłuchuje sekretarkę. Signorina Angela jest wysmukłą zgrabną kobietą czarnooką neapolitanką. Twierdzi, że nie przypomina sobie żadnej rozmowy z szefem w obecności oskarżonego. „Przecież podyktowaliśmy pani cały plan rzekomego morderstwa i maszynopis otrzymała pani do przechowania” woła wzburzony Pizzani. Signorina Angela zastanawia się przez chwilę i odpowiada, że nigdy nie słyszała nawet o takim planie.

Pizzani'ego skazano na śmierć. Obrońca jego zgłosił apelację. Ale jeśli w ciągu trzech dni nie przedłoży przekonujących dowodów niewinności Pizzani'ego, klifent jego jest zgubiony.

Przy szczegółowej rewizji w domu sekretarki znaleziono dokument zawierający plan zbrodni. Angela rewizji się nie spodziewała. Wyznaje ona wkońcu, że zbrodni dokonał jej narzeczony. Stanął w obronie czci swej narzeczonej, zagrożonej przez szefa.

Angelica była pewna, że zbrodnia ujdzie mu bezkarnie ponieważ wszelkie poszlaki winy skierował sam przeciw sobie Pizzani.

## Rocznica zgonu króla Alberta



W rocznicę zagadkowej śmierci Alberta I. króla Belgów, w kościele Inwalidów w Paryżu odbyło się uroczyste nabożeństwo żałobne. Ilustracja wyobraża chwilę opuszczania świątyni po nabożeństwie przez obecnych na niem dostojników.

Dnia 20 bm. zakończyliśmy druk „Kursu masażu twarzy”, który się spotkał z uznaniem naszych Czytelniczek. Na liczne zapytania dotyczące otrzymania całości „Kursu masażu twarzy” komunikujemy, iż każda z naszych Czytelniczek może otrzymać bezpłatnie specjalnie skompletowany kurs masażu twarzy oraz broszurkę pt. „Kosmetyka postępową” po przesłaniu jakiegokolwiek lekcji kursu masażu twarzy drukowanej w naszym piśmie względnie powyższego artykułu z dokładnym podaniem adresu do Laboratorium „Perfection” Sp. z o. o. Warszawa, Śniadeckich 16.

Wichura nad Budapesztem  
Spadające cegły zabiły przechodnia

Niezwykle silna wichura, szalejąca nad Budapesztem i okolicą wyrządziła liczne szkody i spowodowała wiele wypadków z ludźmi. Wichurę pozrywał z wielu domów szyldy sklepowe, a na przedmieściach zburzył doszczętnie kilka drewnianych budynków.

Pogotowie ratunkowe przez cały dzień zajęte było niesieniem pomocy rannym, których liczba jest dość znaczna. Ofiarą orkanu padł jeden z przechodniów, którego spadające cegły zabiły na miejscu.

O sile wiatru świadczy fakt, że wichurę rzucił pewnym kilkunastoletnim chłopcem o ścianę domu tak że chłopiec doznał złamania biodra.

## Sensacyjny proces „pocztowy” w Kownie

Nadużyła ze znaczkami sięgając kwoty 3 mil. litów

Z Kowna donoszą, że rozpoczął się tam sensacyjny proces o nadużycia ze znaczkami pocztowymi na sumę około 3 milionów litów.

Na ławie oskarżonych zasiadają dyrektor Poczt i Telegrafów int. Sruog oraz naczelnik kłajpedzkiego urzędu pocztowego Augustas. Ze względu na to, że obaj oskarżeni byli członkami rządzącej obecnie partii Tautininków, rozprawa wywołuje duże zainteresowanie.

## „Żołnierz nie lęka się śmierci”

Pewien lekarz francuski nazwiskiem Pechin, który odwiedza często Marokko w charakterze generalnego kontrolera zdrowotnego armji, opowiada na łamach pisma francuskiego następującą zabawną anegdotę:

Pewien pułkownik antyalkoholik cierpiał bardzo nad tem, że żołnierze, mimo miesięcznych zebrań przeciwalkoholowych, wciąż nie stronią od picia. Będąc w Paryżu, zakupił spory zapas maksym, wypisanych na kartonie i porozwieszał je w sypialniach koszarowych.

Jedna z tych kart miała wypisane wielkimi literami:

„ALKOHOŁ ZABIJA!”

W kilka dni potem, robiąc inspekcję koszar, pułkownik spostrzegł, że na karcie tej znajduje się dopisek. Włożył okulary i przeczytał:

„Żołnierz nie lęka się śmierci!”

WALTER HERRMANN

16)  
(Przedruk wzbroniony)

## Los szpiega

Przygody agenta tajnego wywiadu niemieckiego w Rosji, w Anglii, w Belgji i we Francji  
(Tłumaczył z niemieckiego Teha)

O kontynuowaniu naszej roboty w najbliższej przyszłości nie mogło być mowy. Chcąc postępować ostrożnie, musieliśmy przyjąć, że zapewne także w Londynie znajdować się będziemy pod obserwacją. Dlatego też zaniechaliśmy narazie kupna nowych instrumentów. Jeśli nas miano śledzić, to nie mogliśmy dawać najmniejszego pozorów do podejrzeń.

Przerwać nasze wyjazdy na morze na dłuższy czas byłoby także nieostrożnością. To też po kilku dniach wypoczynku zaczęliśmy ponownie nasze wyprawy na połowy ryb, i to z powrotem na redę portu w Dover, oczywiście bez żadnych instrumentów, tylko ze sprzętem wędkarskim na pokładzie. Była to prawdziwa przyjemność: łowić ryby w spokoju, nie potrzebując z obawą rozglądać się ustawicznie dokoła. Mieliśmy obecnie dość czasu na ułożenie planu dalszych naszych robót.

Pomiary koło wyspy Isle of Wight musiały być ukończone bezwarunkowo jeszcze w tym roku. Jeśli

istotnie byliśmy śledzeni, to należałoby pomyśleć o sposobach, któreby mimo wszystko umożliwiły nam dokończenie naszego zadania. Moglibyśmy tego dokonać tylko wówczas, gdybyśmy mieli do dyspozycji statek szybszy od wszystkich statków strażniczych.

Przeszukaliśmy zatem większą liczbę najrozmaitszych statków i stateczków, aż wreszcie znaleźliśmy coś, co wydawało się odpowiednie dla naszych celów. Był to szykowny stateczek długości 12 m. Zakupiliśmy pośpiesznie specjalnie silny motor i kazaliśmy go natychmiast w nasz statek wmontować. Próbné jazdy wykazały, że mogliśmy rozwijać maksymalną szybkość 37 węzłów, a więc więcej, niż jakikolwiek okręt czy łódź strażnicza. Byliśmy zadowoleni z tego nabytku. Sprzedaliśmy zaraz naszą żaglówkę i na jej miejsce postawiliśmy nową motorówkę.

Tymczasem nadeszła jesień i coraz większe chłody zmuszały nas do przyspieszenia przygotowań. Zachowując niezbędne środki ostrożności, zakupił X. w różnych sklepach inne instrumenty na miejsce zatopionych. Niebawem mogliśmy już na nowo rozpocząć naszą robotę, posługując się naszą motorówką, którą nazwaliśmy „Brummer”.

Pracowaliśmy znowu przez całe tygodnie w spokoju i nikt nam zupełnie nie przeszkadzał. Jesienne mgły, wprowadziły utrudnienia i niebardzo uprzyjemniały żeglugę, ale dawały nam dobrą osłonę. Musieliśmy jednak mimo wszystkiego dobrze uważać, aby się znowu nie dać zaskoczyć. Mgła na morzu bowiem równie szybko przychodzi, jak i rozprasza się. W najgorszym wypadku całą nadzieję kładliśmy w szybkość naszej „Brummer”.

Pewnego dnia staliśmy osłonięci przez lawicę mgły naprzeciw wyspy Wight. Praca nasza w tym

roku zbliżała się już ku końcowi. Notatki, będące jej rezultatem, urosły już do rozmiarów księgi poważnej grubości. Chwaliśmy ją razem z mapami i z kliszami w specjalnej skrytce wewnątrz łodzi.

Dnia tego pracowaliśmy niezmordowanie aż do godziny trzeciej popołudniu. Nikt nam nie przeszkadzał. Przyspieszaliśmy naszą robotę już od szeregu tygodni, jak tylko mogliśmy, ponieważ pogoda stała się coraz bardziej nieprzyjemna, a dzień był coraz krótszy.

Pochłonięci całkowicie robotą, nie zauważyliśmy zrazu, że lawica mgły, która nas dotąd osłaniała, rozproszyła się nagle.

Właśnie chcieliśmy przerwać naszą pracę, gdy niespodziewanie ku wielkiemu naszemu przerażeniu spostrzegliśmy mały krążownik przybrzeżny, płynący szybko kursem wprost na naszą motorówkę. Dzielili go od naszej łodzi może jeszcze ze dwa kilometry.

Ponieważ płynął wprost na nas, przeto mogliśmy się domyślać z dużą dozą prawdopodobieństwa, że musiano już nas obserwować od pewnego czasu. Jak długo mogło to już trwać i co widziano z krążownika, nie mieliśmy — oczywiście — żadnego pojęcia.

Co można zobaczyć na taką odległość przez dobre szkła, wiedzieliśmy aż nadto dobrze z własnej praktyki. Nie było wątpliwości, że łódź nasza zostanie poddana gruntownej rewizji. Mieliśmy wprowadzić jeszcze dość czasu, by instrumenty znowu zatopić, ale wówczas trzeba byłoby także wyrzucić na dno morza wszystkie nasze notatki i nigdy więcej już ich nie zobaczyć. Nie, na to nie mogliśmy się zdecydować.

(Dalszy ciąg nastąpi).



# Kultura i sztuka

## Z tygodnia na tydzień

PRUS WYZWOLONY — METODY „NAUKOWE” KRAKOWSKIEGO PROFESORA — SKĄD SIĘ WZIĘŁY NAZWISKA MICKIEWICZ I KOŚCIUSZKO? — KUCHENNO-KULINARNE RADY POETYCKIE P. LEONARDA.

W dziale literackim niedzielnej „Gazety Polskiej” zamieścił Juliusz Kaden-Bandrowski artykuł o ostatnim zbiorowym wydaniu dzieł Prusa, które zaczęło wychodzić nakładem domu wydawniczego Gebethnera i Wolffa.

Prus w nowej szacie, to bodaj największe u nas wydarzenie literackie ostatnich tygodni. Okazuje się bowiem, że to, cośmy dotychczas znali i podziwiali u tego pisarza, było mocno spalone przez rosyjskiego cenzora. Obecni wydawcy przystąpili do dzieła z całym pietyzmem dla wielkiego pisarza. Protektorat nad wydawnictwem objęła Polska Akademia Literatury, a nad przywróceniem dziełom Prusa ich pierwotnego oblicza czuwają tacy specjaliści, jak prof. Ignacy Chrzanowski i Zygmunt Szwejkowski. Z mroków zapomnienia, z pod pyłu przeszłości, z pod barbarzyńskich często cięć moskiewskiego cenzora, wynurzają się nowe akcenty twórczości znakomitego pisarza, często głęboko wzruszające.

Juliusz Kaden-Bandrowski zwraca uwagę na jeszcze jednego, cichego cenzora, który, działając niezależnie od oficjalnego, także przyczynił się waleń do skoszlawienia i wypaczenia cudownej, jedrnej i potocznej prozy Bolesława Prusa. J. Kaden-Bandrowski pisze mianowicie:

„Bardzo ciekawe szczegóły przynoszą rozważania p. Z. Szwejkowskiego dotyczące ustalania właściwych tekstów. Okazuje się, że, znakomity, kochany Bolesław Prus, pisał nietylko pod bardzo uciążliwym okiem cenzury rosyjskiej, lecz także pod nadzorem ortograficzno-gramatycznej cenzury polskiej.

Okazuje się, iż wydawcy tamtoceśni mieli przy swych wydawnictwach t. zw. specjalistów-purystów, profesorów-speców od języka polskiego i jego poprawności. Spece te w myśl dobra języka, w myśl „poprawności wyrażen” szerzyły niebawale spustoszenia w pięknej soczystej prozie Prusa, nietylko przycinając, nietylko usuwając „zbyt jaskrawe” wyrażenia, lecz przycinając także sens całych zdań i okresów, jako rzekomo niewłaściwych, nie odpowiadających duchowi języka, czy wreszcie „niestosownych”.

Szwejkowski powołuje się na cały szereg ustępów, z których jasno widać, że te dwie cenzury, jedna obca, polityczna, druga własna gramatyczno-obyyczajowa zniekształciły cały szereg prześwietnych stronic autorstwa Lalki.

Obecne wydanie zbiorowe przywraca więc Prusowi dawną jego ekspresję, dawny urok i swobodę języka.”

W teście „Gazecie Polskiej” p. Aleksander Kawalkowski, zapisany już chlubnie na kartach publicystyki polskiej, ostatnio naczelnik wydziału w Min. Wyzn. Rel. i Ośw. Publ., powraca do sprawy prof. Wacława Sobieskiego z Krakowa, który w pracy swej, wydanej w języku francuskim p. t. „Histoire de Pologne” dopuszcza się brzydkiej, jak na naukowca, mówiąc delikatnie — nieścisłości historycznej. Pisząc mianowicie o najnowszej historii Polski, pan profesor pozwala sobie na twierdzenie, wbrew prawdziwie historycznej i kategorycznym oświadczeniom osób zainteresowanych, że autorami planu bitwy warszawskiej w roku 1920 byli generałowie: Weygand i Rozwadowski.

W sprawie tej niechlubnej dla prof. Sobieskiego „historji” po raz pierwszy zabrał głos p. A. Kawalkowski również na łamach „Gazety Polskiej” z dnia 3 bin. w artykule p. t. „Drażniąca historjografja”. Na artykuł ten nadesłał prof. Sobieski do „Gazety Polskiej” odpowiedź, w której usiłuje w dość wykretny, zresztą sposób wyjaśnić ten bądź co bądź nieprzyjemny dla siebie incydent.

Mętne, a przytem wprost niemile wykretnie argumenty prof. Sobieskiego, przygważdża p. Kawalkowski, pisząc:

„Nie mając rzekomo intencji odbierać Naczelnemu Wodzowi zasługi autorstwa planu bitwy Sierpniowej, prof. Sobieski upiera się jednak, że Marszałek Piłsudski „plan ten 6 sierpnia „wybrał”. Stropiło mnie powołanie się autora na „Rok 1920”, który tylokrotnie czytałem, opowiadawszy niemal na pamięć wspaniały opis dramatycznej nocy z 5 na 6 sierpnia. Odszukałem więc odpowiednią stronicę i — cóż znajduję? Oto Marszałek Piłsudski, podając przebieg dyspozycji planu i opis szczegółowych wskazań, udzielonych gen. Rozwadowskiemu, 6 sierpnia rano, w pewnym miejscu pisze: „Po krótkiej dyskusji wybraliśmy jako miejsce koncentracji okolice, przykryte względnie szeroką rzeką Wieprzem z oparciem

lewego skrzydła o Dęblin... A więc nie plan całej operacji sierpniowej został „wybrany”, lecz miejsce koncentracji grupy uderzeniowej frontu środkowego, czyli szczegół wykonawczy planu, już istniejącego. Czy prof. Sobieski potrafi zrozumieć różnicę pomiędzy tą prawdą, a swą insynuacją, różnicę, dla której zauważenia wystarczy zapas wiedzy wojskowej podporucznika rezerwy?”

Autor nieszczęsnej „historji” usiłuje wzmocnić w czytelnika, że swoim fałszywym komplementem o autorstwie planu sierpniowego, chciał wyrazić wdzięczność generałowi Weygandowi i francuzom za to, „że pospieszyli w tym krytycznym momencie do nas i z nami pracowali”. Mimowoli nasuwa się pytanie: „Kpi, czy o drogę pyta?”. To dlatego, że generał Weygand unieważnił dn. 11 sierpnia w Pułtuskim rozkazy gen. Hallera, chce mu prof. Sobieski przyznać autorstwo planu, powstałego 6 sierpnia? Cóż to za makabryczny pomysł cięż czyjeś zasługi przez dopatrywanie się ich tam, gdzie ich nie było, a nie wymienić ani jednej z istotnych i naprawdę godnych wyróżnienia?”

Tak, niema co! Wpadł pan profesor ze swoją „historją” Polski dla Francuzów i teraz nie wie, jak z tego wybrnąć.

Niezwykła ta „praca” krakowskiego profesora odbiła się także głośnie echem na ostatnim zjeździe „piątków” w Warszawie, który w specjalnej rezolucji potępił metody „naukowe” pana profesora.

W wydawanym, jako dodatek do „Ilustrowanego Kurjera Codziennego”, „Kurjerze Literacko-Naukowym” drukuje p. Stanisław Hlasko ciekawą rozprawę na temat pochodzenia nazwisk Mickiewicza i Kościuszki. Czytamy więc:

„Niejednokrotnie czytaliśmy, że Mickiewicz wymawiał swe nazwisko „Mickiewicz” i że to był jego regionalizm językowy. — Ale dlaczego Mickiewicz zmieknął literę c, nikt tego dotąd źródłowo nie wyjaśnił.

Tymczasem kwestja ta jest zupełnie jasna, gdyż znaczna ilość nazwisk wscho-

dno-polskich czyli z Wileńszczyzny, wywodzi się ze źródła białoruskiego, zaś język białoruski od niepamiętnych czasów odznacza się miękczeniem spółgłosek, zwłaszcza „c” i „dz”. Tym językiem mówiono i pisano urzędowo na Wileńszczyźnie aż do XVII wieku, gdy jego miejsce, siłą kultury, zajął język polski.

Udzielni książęta białoruscy, jak polocki, małceiński, słucki, ich dworzanie, rycerstwo i kmiecie chrzest przyjęli z Rusi kijowskiej od roku 988, gdy jeszcze Kościół grecki w Bizancjum pozostał w jedności z rzymskim. Imiona chrzestne brali zatem z kalendarza greckiego i pomniejszali je na sposób białoruski (podobnie jak w Polsce Bołko, Mieszko i t. p.).

Imię greckie Demetriós, po białorusku Dymitry albo Mitry, wymawiało się zdrobniale „Mička” z nieuchronnym zmiekczeniem litery t na t’ a potem na ć. — Książę wołał na rycerza:

— Mička, siodłaj konia!

Ten więc Mička z Zalesia czy Zajeziery, gdy przyszło do polskiej nobilitacji, dobrał sobie końcówkę szlachecką „wicz” i stał się „Mickiewiczem”. W wieku XIX niekiedy zaniechano miękczenia litery c, zwłaszcza gdy rosyjska heraldyka prowadziła zaczęła spisy kresowej szlachty. (Rosjanie nie znają wcale dźwięku ć.)

Podobnie powstało według autora nazwisko „bohatera dwóch światów”, Tadeusza Kościuszki.

„Niektóre zdrobniale imiona białoruskie z dawnych wieków stały się później szlacheckimi nazwiskami w swoim skróconem brzmieniu, nie przybierając końcówki „wicz”. Książę wołał na swego rycerza Konstantyna drobnem imieniem „Kostiuszko”, przyczem dokładna wymowa północno-białoruska tego imienia wymagała pochylenia litery o na a i zmiekczenia liter s oraz t:

— Kaś-ciusz-ka, podaj miecz!

Przy nobilitacji rycerz ten przybrał swe zdrobniale imię jako rodowe nazwisko, które stało się potem wielkim symbolem Polski, głośnie na obu półkulach świata.”

## Nowe czasopismo muzyczne „Chór” Ku uwadze pomorskich zespołów chóralnych

Mamy do zanotowania interesującą nowość: W Warszawie zaczęło wychodzić nowe czasopismo muzyczne „Chór”, poświęcone, jak sama nazwa wskazuje, fachowym kwestjom związanym z życiem artystycznym i organizacyjnym polskich zespołów chóralnych.

Jest to fakt godny specjalnej uwagi właśnie tu na Pomorzu. Życie chórów na Pomorzu ma bowiem, jak wiadomo, trudne warunki rozwoju. Brak należytej tradycji krzewienia zamilowania do polskiej pieśni; związane z tem pewne trudności organizacyjne, a przedewszystkiem brak doświadczonych kierowników artystycznych i fachowych dyrygentów w niemałej mierze utrudniają należyty rozwój uprawiania pieśni chóralnej.

Odnosi się to w szczególności do Pomorza. Pełnej naprawy tych stosunków nie tak prędko możemy się spodziewać. Kształcenie odpowiednich kadr dyrygentów chórów nie jest dzisiaj rzeczą tak łatwą. A jednak zwracać winniśmy baczną uwagę na jak najbujniejszy rozwój tej gałęzi muzyki, stanowiącej przecież jeden z najlepszych środków umuzykalnienia i wzbudzenia zamilowania do muzyki w ogóle. To jest pewna droga do utrwalenia polskości muzycznej kultury pomorskiej. Na to więc specjalną uwagę zwracać winny czynnik kierujące naszym regionalnym życiem kulturalnym.

Braki powyższe wyluszczone z konieczności zastąpić trzeba narazie dokształcaniem dyrygentów i kierowników chórów drogą kursów, zjazdów, festiwali itp, a przede-wszystkiem przez dokształcanie teoretyczne za pomocą fachowych czasopism. W Polsce takich czasopism, specjalnie sprawom chóralnym poświęconych, dotychczas niestety nie mamy wiele. Z tem większą radością zatem powitać należy miesięcznik „Chór”. Nazwisko jego redaktora i wydawcy, Jana Maklakiewicza, samo za siebie mówi; znakomity ten muzyk i znany kompozytor daje rękojmiej sumiennemu i fachowemu traktowaniu podjętego przez siebie zadania.

W grudniu ub. roku wyszedł pierwszy numer tego miesięcznika, na podstawie którego możemy wnioskować o celach i zamie-

rzaniach redakcji. Określają je najlepiej słowa wyjęte z artykułu wstępnego, stanowiącego deklarację ideową redakcji: „...Na łamach naszego miesięcznika znajdują kierownicy chórów i chórzyci obok artykułów na tematy ogólne, praktyczne wskazówki dotyczące śpiewu chóralnego, omówienie zagadnień, najżywiej zespoły chóralne obchodzących, a przedewszystkiem dodatek nutowy, który choć w drobnej części zaspokoje głód nut, panujący w większości chórów...”

A więc pismo to chce „służyć najbardziej palącym potrzebom chórów polskich”. Słowa te potwierdza dalsza treść pierwszego numeru: Są tam artykuły dr. S. Śledzińskiego „Rola chórów w kulturze muzycznej społeczeństw”, J. Strzeleckiego „Drga samopowietrze”, St. Niewiadomskiego „Jak powstaje pieśń chóralna”, dalej ważne „Rady dla chórzystów i chórmistrzów: „Co robić, żeby chór śpiewał czysto w tonacji”, następnie omówienie dodatku nutowego, kronika życia chórów itd. Dodatek nutowy stanowi 2 partytury, kolend: 1) Lachmanna na chór męski à capella „Powiadają aniołkowie nowinę” oraz Maklakiewicza na chór mieszany z towarzyszeniem organ. „Polonez kolendowy”; uzupełniają one ten ciekawy, a przytem co dziś również jest bardzo ważne, — tani numer (pojedynczy egzemplarz kosztuje pięćdziesiąt groszy). Dostarcza on sporo materiału i wiadomości dla praktycznego prowadzenia chórów, a równocześnie każdy numer zawierać będzie, wedle zapowiedzi redakcji, partytury 2 lub 3 pieśni dla użytku chórów. Wydawnictwo to więc jest ze wszech miar godnym poparcia.

To też nasze zespoły śpiewacze w trosce o rozwój pomorskiego życia śpiewaczego jak najgorliwiej winny zainteresować się tem nowym wydawnictwem i wyciągać z niego dla siebie możliwie liczne korzyści.

mgr. Leon Witkowski.

### OBŁOŻONY JĘZYK...

brak apetytu... Zwróćcie uwagę na działanie żołądka. Zażyjcie kilka razy ziola francuskie The Chambard, które niezawodnie regulują wypróżnienie. Cena torebki 35 gr.



urządzenia techniczne służą do fabrykacji Aspiriny. Ze wszystkich stron świata przyjeżdżają fachowcy, aby przyrzeć się na miejscu czystości wykonywania i higienicznemu sposobowi pakowania tabletek Aspiriny. Niczyja ręka nie dotyka bezpośrednio tabletek.

**ASPIRIN**  
mała tabletką, a skuteczna

Do nabycia we wszystkich aptekach.

W „Kurjerze Poznańskim” zaś niejaki p. Leonard Turkowski zamieszcza praktyczne wskazówki jak należy konsumować(!)... poezję. Coś w rodzaju poradnika dobrego tonu, czy też działu „Co będziemy jedli jutro na obiad?”

Autor bierze z miejsca kwestję, jak byka za rogą. A więc:

„Weszliśmy w meritum sprawy. O co chodzi? Otóż o to, że nie umiemy konsumować sztuki. Przyzwyczajaliśmy się, że użyję przeności, do zjadania potraw o smakach jednolitych, męczących; smakuje nam wszystko, co jest słodkie, gorzkie, pieprzne, ostre, kwaśne, czy słone. Nasz zmysł smaku stał się ordynarny, nieczuły na wszelkie delikatne, misternie przyrządzone smakołyki.”

I następnie ten, jak sam siebie określa „miłośnik poezji, rozkochany w niej z całym oddaniem się” daje następującą radę dla innych „miłośników”:

„Jaka jest rada na tę nieczulość, ordynarność smaku artystycznego? Uwierzyć, że jedynie prawdziwa Sztuka z królową Poezją na czele jest naprawdę piękna i tylko ona dać może odpowiednie korzyści duchowe. Z tą wiarą podejść do sztuki i sumiennie rozważyć, na czym polega jej piękno. Trzeci etap przyjdzie sam: zrozumiemy wartość sztuki, pokochamy ją i będziemy ją z pełnią korzyści konsumowali.”

Prawda, jakie to proste! Najpierw uwierzyć w sztukę przez wielkie „S” i w poezję przez wielkie „P” i już wystarczy to do chrupania smakowitych sonetów i zagryzania pieprznych pamfletów soczystemi elegjami.

I dalej następują wskazania praktyczne. W wyborze talerza pod poetyckie menu autor bynajmniej nie jest wybredny, pisze bowiem:

„Z książką w ręku zasiadamy więc do tej artystycznej uczy — czy to będzie w domu, w czytelni, w tramwaju, poczekalni, na ławeczce w parku, czy gdzieindziej — wszystko jedno. Czytamy „Na tym samotnym brzegu odległego morza,

Egle! ze łzami piszę imię twe kochane”.

Już pierwszy wiersz wprowadził mnie w sentymentalny nastrój, a drugi już szarpnął mi serce boleśnie. To skutek doboru słów.”

A tymczasem, kto by pomyślał, że to skutek myśli, wyrażonej pięknie temi słowami. I wpadłby biedaczyna!

I swoje kuchenno-kulinarne refleksje na temat poezji autor kończy takim głębokim spostrzeżeniem:

„Jakże śmieszna jest w porównaniu z pięknem prawdziwej poezji jakaś tam piosenka rewjowa, którą śpiewają wszyscy w całej Polsce. Jakże śmieszna jest film, którym co 2 godziny zachwyca się nowy tysiąc ludzi. Za dwa bilety dostaniemy ładny tomik poezji, w którym zobaczymy kilkadziesiąt lepszych, subtelniejszych, zdrowszych i piękniejszych filmów — jeśli będziemy czytali dobrze. Ten sam tomik dostaniemy za cenę jednej powieści sensacyjnej, w której niema nic prócz głupoty. Ten sam tomik dostaniemy za dwie pełne brudnego erotyzmu piosenki z nutami, za dwie kawy i ciastka w pierwszej lepszej kawiarni, za pół funta cukierków, za jeden kurs taksówką, za jedną karafkę wódki, za... Ten sam tomik możemy ostatecznie za darmo przeczytać w pierwszej lepszej bibliotece lub czytelni.”

Pyszne jest zwłaszcza to „ostatecznie”...



# Pełna tabela wczorajszego ciągnięcia Loterji

## I i II ciągnięcie GŁÓWNE WYGRANE

Zł. 10.000 na Nr.: 65758  
 Zł. 5.000 na N-ry: 93544 113374  
 Zł. 2.000 na Nr.: 184991  
 Zł. 1.000 na N-ry: 24108 179236  
 Zł. 500 na N-ry: 8337 13184 23155  
 31352 75410 81547 91039 162215 173650  
 Zł. 400 na N-ry: 20318 88704 104482  
 122804 148281  
 Zł. 200 na N-ry: 14851 35725 49319

Po 100 złotych.

232 301 1513 630 71 714 849 70 2060  
 489 3295 341 63 472 78 4527 37 637 855  
 5261 351 645 6041 435 745 7075 456 548  
 714 804 26 8428 68 509 72 9052 851  
 10082 185 269 71 84 307 59 613 867  
 11068 127 63 601 748 924 12316 876  
 13476 726 82 15130 341 74 439 64 519  
 665 79 778 16194 351 516 17775 18064  
 554 760 19070 278 362 405 552 875  
 20091 415 940 21262 85 363 517 69  
 22129 825 96 23242 62 340 580 24274  
 25254 662 26850 27127 576 909 28450  
 734 849 59 61 942 29872  
 30119 552 31143 434 937 32174 263  
 428 549 52 847 75 985 33085 364 924  
 34101 70 352 895 35223 702 50 998  
 36066 274 470 672 37076 127 526 46 940  
 38198 307 75 420 855 39110 57 464 556  
 714 85  
 40013 275 41168 407 919 68 42152 396  
 467 513 52 797 43072 442 48 71 748  
 44326 45450 539 46151 47224 39 903  
 48105 39 275 49377 536 43 640 753  
 50594 689 732 810 986 51110 52548  
 708 53277 81 83 355 526 49 613 803 984  
 54037 203 397 55326 750 952 56327 472  
 693 57609 845 916 59009 145 229 318 82  
 60115 21 581 723 61045 243 617 759  
 95 853 62551 806 63052 167 801 64894  
 65148 565 96 682 66065 234 886 967  
 67056 119 233 579 68036 146 736 879  
 69597 627

70008 84 133 230 477 521 690 71048  
 188 493 72354 481 88 902 73038 145 77  
 208 45 636 925 72 73 74693 923 75085  
 271 345 421 75 641 76365 939 77199 278  
 32 319 73 435 78788 79360 93 535  
 80272 545 735 68 802 916 68 82581  
 639 83565 84006 57 264 69 740 85089  
 669 624 927 86050 261 351 87024 211  
 422 693 743 88340 409 996 89655 900  
 90174 582 91687 92008 786 961 94174  
 95363 569 96030 423 536 97031 98086  
 280 611 66 705 99003 176  
 100056 79 101272 318 555 762 89  
 102510 23 624 776 993 103744 830  
 104443 554 842 919 58 97 105132 333  
 863 106625 941 108058 461 811 109120  
 418 914  
 110351 428 704 26 846 11002 88 229  
 351 64 112375 563 113001 69 321 56 67  
 647 94  
 114270 697 889 923 115713 116304 8  
 475 513 82 679 971 117120 253 82 98  
 758 97 987 118181 252 55 386 119284 720  
 120095 121234 377 436 41 58 555 823  
 122006 281 97 417 592 654 905 123029  
 238 333 892 125784 126182 127025 32  
 412 802 78 128077 173 287 714 47 129221  
 567 679 130129 131063 221 133033 262  
 465 636 985 134131 76 258 350 98 135597  
 609 74 963 136125 82 543 137293 348  
 500 739 912 38 138278 139013 126 288  
 825 140073 396 141136 544 142292 360  
 646 143151 229 768 956 144166 237 430  
 36 643 145156 482 146300 71 590 654 82  
 147460 701 148162 388 668 82 705 827  
 149052 121 41 708 150008 593 629 960  
 151375 555 652 86 809 50 152360 153035  
 120042 895 98 950 121249 122130 658

59 820 22 988 123114 60 478 995 124002  
 46 81 94 124 91 242 49 336 431 782 849  
 125382 485 637 62 851 68 126190 917 30  
 128051 345 473 962 77 129157 233 35  
 336 583  
 130006 44 278 490 522 811 51 53  
 131004 27 215 391 97 419 547 833 906  
 132562 647 773 133106 69 561 71 616  
 741 867 91 134127 57 355 406 135076  
 106 95 296 515 739 60 831 136032 95 381  
 403 836 137105 59 527 74 669 720 53  
 138152 212 366 753 803 89 139148 274  
 480 669 846 98  
 140047 82 354 733 936 141105 378 496  
 562 90 824 142330 464 92 880 143852 58  
 144232 730 82 968 93 145080 294 357  
 875 147068 122 207 375 512 746 53  
 148383 466 678 723 84 910 149125 659  
 64 818 55 78 936  
 150187 798 151015 452 58 562 70 97  
 152036 71 379 598 968 76 153354 435  
 651 753 807 952 60 154194 398 662 854  
 61 155117 327 617 807 156002 257 530  
 607 9 88 95 157238 55 65 556 703 158001  
 37 539 159129 91 367 81  
 160003 218 46 67 535 48 958 68 161335  
 85 508 674 865 162238 691 163118 578  
 884 164233 891 934 165150 54 296 540  
 764 876 166043 153 433 746 70 838 69  
 947 52 167271 98 549 650 841 168142  
 538 759 169545 94 647 898  
 170214 490 607 171329 445 784 824  
 66 172035 202 508 704 960 173351 621  
 174112 303 30 54 93 96 175108 270 391  
 455 703 176129 408 177220 413 661 741  
 62 864 932 178121 304 60 474 591 607 94  
 179159 484 725  
 180017 41 501 11 89 604 64 785 93  
 908 52 181317 615 773 85 838 911 78  
 182614 99 945 900 3 183367 403 718  
 184028 235 305 568 801 44 53

514 822 47282 466 92 48099 155 295 362  
 447 99 50387 618 51085 161 52000 107  
 58 322 438 772 54457 897 55907 56031  
 58 202 906 57046 366 443 58401 502  
 59607 919 61097 707 52 865 929 62762  
 63047 273 94 317 70 598 64425 526 62  
 745 65304 742 66299 694 720 831 67060  
 370 595 932 68622 827 69279 649 70205  
 340 947 71033 72031 226 809 77 73023  
 854 74133 289 456 75283 374 509 55 722  
 76800 77652 782 913 78432 67 79039 237  
 728  
 80377 601 69 95 779 81283 350 849 911  
 82497 83100 418 84016 642 85295 831 90  
 86276 653 716 87049 71 291 547 623  
 88026 49 208 89092 353 62  
 90807 91665 803 92068 568 93201  
 94112 95218 665 96441 84 666 97078 270  
 568 98086 803 99563 934  
 100932 101528 973 102713 28 930  
 103153 419 28 66 654 104021 208 339  
 106064 281 364 106600 766 78 992 107101  
 635 67 108582 805 109215  
 110467 689 957 111620 112534 780 862  
 113347 114664 710 115060 122 239 578  
 117854 118427 36 509 11 993 118131 251  
 378 650 788  
 120139 881 90 121700 122597 794  
 123337 783 969 124006 429 125590  
 126604 938 99 127144 270 799 806 947  
 89 128658 771 843 129012 44 839  
 130727 72 958 131138 539 692 133012  
 306 136056 291 379 478 627 927 137531  
 794 976 138049 83 574 88 944  
 140143 908 79 141125 224 937 142541  
 640 143036 396 627 64 859 144806 86  
 146584 630 147010 681 754 82 964 148614  
 149171 425 871  
 150070 74 139 210 28 336 458 546 718  
 150197 259  
 152119 477 875 153421 856 154385 902  
 155032 55 86 131 157012 251 864 158136  
 796 159334 90 400 546 55 912 160970  
 161428 772 62483 163146 65 589 165010  
 57 125 753 75 166465 571 613 896 167224  
 945 168384 169422 737 170276 620 973  
 171429 543 172806 173938 174008 772  
 893 175229 64 496 746 176032 182 385  
 505 177309 830 178634 79 823 180104  
 321 47 97 405 79 181033 424 792 988  
 182529 183704 823 71 184069 543 680 922

14160 279 735 117208 526 694 700  
 118051 67 119336 876 934 120372 931  
 121883 123268 124805 126144 670 127443  
 129808 130211 605 729 131237 478 132484  
 855 34202 320 135297 136990 97 137383  
 806 140300 141234 143014 320 601  
 144761 145705 146201 34 147536 148441  
 999 149147 51 450 150115 502 897 925  
 151011 41  
 152318 460 536 153690 155845  
 157731 158 237 462 71 159478 160373  
 447 161965 162418 813 163679 164457  
 165602 166191 167608 168054 169005  
 558  
 170114 423 691 171225 300 420  
 173181 388 174388 89 783 176456  
 701 177201 667 178234  
 180964 490 181844 182037 139  
 184421 650

**Stawki.**

545 60 722 54 868 1087 135 223 91  
 470 545 832 81 2063 662 827 401 91  
 256 57 435 71 720 931 4242 403 96 635  
 728 835 5006 175 338 465 774 6034 201  
 372 491 660 64 965 73 7271 93 383 693  
 8303 497 526 71 890 9333 425 63  
 10145 814 42 11169 245 808 12035 265

330 843 60 909 13040 132 57 227 32 434  
 701 826 938 66 14062 198 230 55 472  
 562 68 779 916 15172 80 218 73 513  
 97 715 852 16040 132 357 91 447 592  
 664 17013 170 207 351 66 516 42 992  
 18240 967 19586  
 20221 364 986 89 21169 286 689 22180  
 255 23244 682 905 24083 262 694 803 56  
 999 25207 86 458 72 568 647 26049 109  
 637 82 880 27295 502 28430 868 946  
 29079 216 602 28 33 799 803  
 30090 176 252 400 70 526 31205 86  
 373 406 32455 562 67 650 65 934 46  
 33776 34126 76 347 518 75 866 35078  
 114 44 446 76 556 664 867 36025 100  
 423 63 73 526 929 91 37038 105 95 203  
 592 731 904 38105 212 62 476 574 839  
 900 39022 167 759 64 80  
 40592 831 41541 661 744 840 925 90  
 42233 419 733 43137 213 18 78 580 629  
 858 44896 45573 793 95 46112 352 400  
 47348 91 422 52 625 30 844 991 48293  
 443 666 726 80 905 12 49260 512 20 672  
 34177 651 35693 36169 905 37559 80  
 832 38541 67 664 950 39188 804 40500  
 709 41956 42186 43301 774 44168 45132  
 366 488 47365 48601 50287 88 773 95  
 51090 644 957 52534 70 921 53797 55088  
 56829 57142 59066 234 949 60460 623  
 776 815 61405 62040 102 410 77 64653  
 662 65200 569 66114 737 71668 72568  
 73378 726 74119 593 75106 823 99  
 76899 78308 79591 807 80570 81335  
 82173 407 83289 84004 784 85579 86090  
 937 87655 95 88709 89012 169 90359 431  
 22270 94042 966 96669 99754 65 100108  
 101278 799 103190 335 501 104207  
 105656 770 106687 777 107517 956  
 108462 109630 981 111233 916 112044  
 793 935 113355 656 114326 115143  
 116335 117575 982 92 119586 922 120058  
 544 121604 123852 59 125091 94 311 523  
 988 126244 587 858 127368 884 130269  
 844 132279 900 34101 414 87 514 621  
 744 831 135254 630 786 136254 75 385  
 805 137171 552 880 138180 341 139234  
 610 794 140459 973 141099 569 83 808  
 142485 796 143134 144083 531 36 145308  
 148327 853 150022 76 315 579 693  
 152334 480 153257 154319 155207  
 156242 461 601 157201 14 344 868  
 158629 801 160036 672 967 161227 736  
 162530 821 163318 765 164557 692 723  
 165223 284 649 793 171500 682 172449  
 173161 300 473 521 747 174612 172569  
 776 176025 187 177254 966 179399  
 180124 289 181732 831 182199 376 510  
 183342 184483 683 796

**III-cie ciągnięcie Po 100 złotych.**

162 373 1033 558 750 2674 922 3208  
 890 523 79 676 4332 437 5105 6417 7741  
 4967 10232 610 12419 973 88 13173 473  
 687 741 17692 18274 805 994 20553  
 21348 462 22983 23184 206 63 97 419  
 598 24485 25761 26048 402 27459 587  
 658 28198 29114 31028 610 32950 33288  
 34177 651 35693 36169 905 37559 80  
 732 38541 67 664 950 39188 804 40500  
 809 41956 42186 43301 774 44168 45132  
 366 488 47365 48601 50287 88 773 95  
 51090 644 957 52534 70 921 53797 55088  
 56829 57142 59066 234 949 60460 623  
 776 815 61405 62040 102 410 77 64653  
 662 65200 569 66114 737 71668 72568  
 73378 726 74119 593 75106 823 99  
 76899 78308 79591 807 80570 81335  
 82173 407 83289 84004 784 85579 86090  
 937 87655 95 88709 89012 169 90359 431  
 22270 94042 966 96669 99754 65 100108  
 101278 799 103190 335 501 104207  
 105656 770 106687 777 107517 956  
 108462 109630 981 111233 916 112044  
 793 935 113355 656 114326 115143  
 116335 117575 982 92 119586 922 120058  
 544 121604 123852 59 125091 94 311 523  
 988 126244 587 858 127368 884 130269  
 844 132279 900 34101 414 87 514 621  
 744 831 135254 630 786 136254 75 385  
 805 137171 552 880 138180 341 139234  
 610 794 140459 973 141099 569 83 808  
 142485 796 143134 144083 531 36 145308  
 148327 853 150022 76 315 579 693  
 152334 480 153257 154319 155207  
 156242 461 601 157201 14 344 868  
 158629 801 160036 672 967 161227 736  
 162530 821 163318 765 164557 692 723  
 165223 284 649 793 171500 682 172449  
 173161 300 473 521 747 174612 172569  
 776 176025 187 177254 966 179399  
 180124 289 181732 831 182199 376 510  
 183342 184483 683 796

**Stawki.**

185 305 2187 390 434 610 3014 45 610  
 37 4632 866 6042 82 605 779 7323 418  
 515 857 928 8366 775 9509 794 10375  
 527 768 928 11430 658 12027 670 900  
 13248 568 650 84 758 897 14541 786 902  
 16392 540 17020 328 595 657 18995  
 19249 676 20838 67 22723 23033 112 412  
 584 851 24749 25515 687 781 26262 348  
 33453 3402 29219 30301 825 31360 32430  
 33433 7427 164 819 92 97 35190 206 58  
 695 36141 308 461 37624 38021 646 775  
 39372 575 40593 918 41601 42055 903  
 43001 279 942 44240 45023



# Przemysł, Handel, Rolnictwo, Rzemiosło, Finanse

INŻ. A. DZIEDZIUL

Przew. Zw. Cegielni i I wiceprzew. Okręgowego Zw. Pracodawców.

## Dlaczego jesteśmy za przymusem organizacyjnym?

(Dokończenie).

Jakie korzyści wynikną dla tych, których przymusowo przyciągnięto do pracy w organizacjach?

Kraj nasz jest długi i szeroki. Dużo zakładów leży daleko od większych centrów i aktualne dla danej branży wiadomości: z dziedziny podatkowej, socjalnej, technicznej, organizacji pracy i t. d. słabo albo często zupełnie nie przenikają do tych, dla których są przewidzianym przeznaczone. Poza to w wojnie tyle osób zmieniło swój zawód (mamy n. p. właścicieli cegielni, którzy przed wojną byli robotnikami, karczmarzami, stolarzami, murarzami, adwokatami i doktorami), że wobec tego zmuszonych by było jaknajściślej współpracować z organizacjami branżowymi, by przynajmniej w ten sposób nabywać i uzupełniać potrzebne wiadomości fachowe. Ale właśnie tych „świeżych” ceglarny brak prawie zupełnie w związkach.

Otóż tych przeważnie nieświadomych „gospodarczych samobójców”, masami bankrutujących, należy w organizacjach nauczać i uświadamić, każde bowiem zebranie organizacji zajmuje się, prócz sprawami finansowymi i socjalnymi, i analizą organizacji i racjonalizacji pracy w zakładach i ściśle technicznymi zagadnieniami produkcji, nie mówiąc już o różnego rodzaju okólnikach i komunikatach rozsyłanych przez Związki. Rezultaty tej pracy są nader wydajne, co niejednokrotnie nam podkreślano.

Krótko mówiąc — organizacja musi uświadamić nieświadomych pod wszelkimi względami, a uświadomienia fachowego nasz przemysł chyba najbardziej potrzebuje.

Organizacja, która skupi w swym gronie wszystkie zakłady danej branży na danym terytorjum, będzie mogła zupełnie inaczej ustosunkować się do fachowych zagadnień i być rzeczywistym wyrazicielem opinii danej gałęzi przemysłu. Dziś tylko kilka, przeważnie zakładów (tych „grzecznych”) należy w pełni do organizacji, co stanowi od 10—15 proc. wszystkich zakładów na danym terytorjum. Ani pod względem statystycznym, ani w zbiorowej jakiegokolwiek akcji organizacja w obecnym składzie faktycznie reprezentować daną branżę nie powinna. Ale co robić — organizacja spełnia swe zadanie jak może najlepiej, walcząc stale z trudnościami wszelkiego rodzaju. Czy jest to racjonalne i czy przymus nie ożywił i wzmocniłby nietylko samą organizację, lecz i całą gałąź przemysłową? Bez wątpienia, i dlatego też I Kongres Ceramiczny w Krakowie jednogłośnie i bez zastrzeżeń wypowiedział się za przymusem w cegielnictwie. Jeszcze kilka słów dotyczących strony finansowej organizacji. Dziś nieomal każda organizacja utrzymuje się ze składek i dotacji kilku „grzecznych” firm. Jest to niesłuszne, bo organizacja pracuje dla wszystkich zakładów danej gałęzi przemysłu, a nie dla kilku tylko. Dlatego też wydatki biura organizacji obciążać muszą wszystkie firmy, a im więcej ich będzie, tem mniej każda firma płacić będzie. Jedynie to byłoby sprawiedliwe. Gdyby n. p. nasze rejonowe organizacje ceramiczne skupiały wszystkich przemysłowców ceramicznych w poszczególnych rejonach, moglibyśmy z czasem założyć swój własny organ prasowy, stworzyć specjalne laboratorium doświadczalne dla ceramiki tak ogromnie nam potrzebne i t. d. Ale są to sprawy dalsze, do których może kiedyś szczęśliwie dojdziemy. Obecnie chcielibyśmy mieć silne i życiowe organizacje rejonowe, co tylko zastosowanie przymusu należenia do organizacji umożliwi nam może.

Rola Izby P.-H. jest tego rodzaju, że przymusowo koordynuje wszystkie branże, a organizacje branżowe bynajmniej nie dublują funkcji Izby, które w

szerokiej mierze korzystają z doświadczeń i pracy branżowych organizacji. Opinie wydawane przez Izby przeważnie opierają się na opiniach organizacji. Gdyby obecnie, kiedy Izby zmuszone są w krótkich terminach opinjować różne projekty ustaw i rozporządzeń, nie byłoby organizacji branżowych, Izby prosto nie byłyby w stanie wypowiadać się w wielu sprawach, zasięganie bowiem i reasumowanie opinii kilkuset często zakładów jest technicznie tak utrudnione, że prawie niewykonalne. Ta doniosła rola organizacji dla Izby niejedn-

nokrotnie podkreślana była przez prezydja i dyrekcje Izby P.-H. — Mamy wrażenie, że przymus należenia do organizacji powitają przychylnie i Izby P.-H., silne bowiem organizacje branżowe byłoby pożądanym aparatem pomocniczym dla samych Izby.

Dla wyżej podanych przyczyn, oraz w myśl postanowienia Kongresu, przemysł ceramiczny wkrótce wystąpi do władz o zastosowanie przymusu należenia wszystkich cegielni na danym terytorjum do odnośnego rejonowego Związku Ceramicznego.

## Pociąg-wystawa przemysłu polskiego wyruszy w najbliższym czasie w objazd po kraju

Po długim okresie organizacyjnym i przygotowawczym pociąg-wystawa przemysłu polskiego wyruszy w najbliższym czasie w objazd po kraju. Obecnie dokonywane są ostatnie prace przy wykańczeniu stoisk i gablot poszczególnych firm.

Wystawa w pociągu obejmować będzie następujące działy: rolnictwo (3 wagony), przemysł górniczo-hutniczy, przemysł chemiczny, metalowy (w tem wielki przemysł metalowy, maszyny i urządzenia oraz dział drobnych narzędzi metalowych), przemysł włókienniczy (2 wagony zajęte przez firmy łódzkie), przemysł papierowy (1 wagon),

perfumeryjno-kosmetyczny i t. d. Ponadto specjalny wagon poświęcony jest obrazowaniu walki z przemytem i nadużyciami celnymi. W wagonie biorą udział Monopol: Zapalczany, Tytoniowy, Solny, Korpus Ochrony Pogranicza i Straż Graniczna. Bardzo efektywnie przedstawia się wagon P. K. O. W pociągu czynna będzie obsługa pocztowa oraz w wagonie Banku Gospodarstwa Krajowego — poradnia budowlana.

Prócz wagonów wystawowych, wykończony jest już wagon-kino z aparaturą dźwiękową oraz wykańcza się wagon-sto-  
lownie.

## Zawieszenie egzekucyj prowadzonych przez instytucje kredytowe

Urząd rozjemczy do spraw majątkowych posiadaczy gospodarstw wiejskich może zawiesić na wniosek dłużnika egzekucję, prowadzoną przez instytucję kredytową, w wypadkach, jeżeli na instytucji kredytowej ciąży obowiązek zawarcia układu konwersyjnego z posiadaczem gospodarstwa wiejskiego, a dłużnik posiada warunki potrzebne dla zawarcia takiego układu.

Do wniosku o zawieszenie postępowania egzekucyjnego należy dołączyć odpowiednie uzasadnienie, oraz zawiadomienie o wszczęciu egzekucji. Niezwłocznie po złożeniu

wniosku do urzędu rozjemczego przewodniczący tegoż urzędu zarządza doręczenie odpisu wniosku instytucji kredytowej i wyznacza termin do przesłuchania stron i wydania decyzji.

Wniosek o zawieszenie postępowania egzekucyjnego rozstrzyga przewodniczący urzędu rozjemczego po wysłuchaniu stron, w razie zaś niestawienia się jednej lub obydwóch stron, po zbadaniu oświadczeń, złożonych na piśmie. Decyzja przewodniczącego, zawierająca uzasadnienie jest natychmiast wykonana.

## Indywidualne odroczenia zeznań o dochodzie Komunikat Pomorskiej Izby Rolniczej

Pomorska Izba Rolnicza powiadamia zainteresowanych, że ustawowy termin składania zeznań o dochodzie upływa z dniem 1 marca rb., oraz, że czynione są starania w Ministerstwie Skarbu o generalne przesunięcie tego terminu dla tych, którzy mają zamiar posiłkować się wynikami z ksiąg.

W związku z powyższym Pomorska Izba Rolnicza informuje, że na wypadek nie ukazania się na czas rozporządzenia o generalnym przesunięciu tego terminu, można skoryzować z przepisów umożliwiających indywidualne uzyskanie odroczenia najdalej do dnia 1 maja. Wspomniany przepis przewiduje instrukcja podatkowa z dnia 31 grudnia 1934 r. wydana przez Ministerstwo Skarbu a odnośny ustęp tej instrukcji brzmi: „§ 239. Na uzasadnione podania płatników, przed upływem terminu przewidzianego w art. 75 Ordynacji Podatkowej, Izby oraz Urzędy Skarbowe są uprawnione do odraczenia terminu do składania zeznań, nie póź-

niej jednak, jak do 1 maja dla osób fizycznych i do 1 lipca dla osób prawnych”.

Wspomniane podania osteplowane na zł. 3,— należy zatem nie później, niż pod koniec m. lutego wnieść do Urzędów Skarb. z powołaniem się na wyżej przytoczoną treść instrukcji podatkowej, przyczem należy wymienić powody, zniewalające do takiego wniosku. Do ważnych powodów można zaliczyć: chorobę, dłuższą nieobecność w kraju, chorobę lub nagłą nieobecność zastępcy lub księgowego, niemożność wykończenia na czas ksiąg i sprawozdań rachunkowych itp., itp.

W końcu Pomorska Izba Rolnicza informuje, że § 82 (ust. 3) rozporządzenia Ministra Skarbu o wykonaniu Ordynacji Podatkowej wymaga uszczenia połowy podatku dochodowego wymierzonego w poprzednim roku od tych, którzy w wyznaczonym terminie, tj. przed 1 marca zeznań o dochodzie nie złożą.

## Wiadomości gospodarcze

### Krajowe

#### SPRAWA GODZIN OTWARCIA EKSPEDYCYJNYCH KOLEJOWYCH.

Izba Przemysłowo - Handlowa warszawska przygotowuje obecnie wnioski w sprawie ustalenia najdogodniejszych dla kupiectwa i przemysłowców godzin funkcjonowania ekspedycyj towarowych na dworcach kolejowych.

#### SPLATA KREDYTÓW NA REJESTROWY ZASTAW ZBOŻA PRZEZ ROLNICTWO.

Ogólne zadłużenie rolnictwa w Banku Polskim z tytułu kredytów na rejestrowy zastaw zboża wyniosło na koniec roku ubiegłego 20,7 milionów złotych. W ciągu stycznia rolnicy spłacili pierwszą ratę, wynoszącą 6,4 miljn. zł., pozostała zaś kwota ma być spłacona do czerwca roku bieżącego.

#### PRZYGOTOWANIE DO ROZBUDOWY WYWOZU CIELEŃCY.

Podjęty od pewnego czasu wywóz zagranicę cielęcin w pszkach narazie dał jeszcze niewielki wyniki. W ciągu roku ubiegłego wywieziono w ten sposób 113.700 kg., co odpowiada mniej więcej ilości około 6.600

sztuk cieląt. Obecnie eksportujące organizacje podjęły przygotowania w kierunku możliwego zwiększenia wywozu tego rodzaju produktów.

### Zagraniczne

#### WZROST PRODUKCJI CUKRU NA ŚLĄSKU NIEMIECKIM.

Produkcja cukru na Śląsku niemieckim stale wzrasta. Wyniosła ona (w milj. q.): w 1932/33 r. 1,9, w 1933/34 r. 2,1, wreszcie w 1934/35 r. 3,7. W ten sposób Śląsk niemiecki staje się obok Saksonji i Turyngji największym i najważniejszym producentem cukru w Rzeczypospolitej.

#### KONFERENCJA GOSPODARZA PAŃSTW SKANDYNAWSKICH.

W chwili obecnej obraduje w Stockholmie konferencja gospodarza państw skandynewskich. Głównym przedmiotem obrad konferencji jest sprawa ściślejszej współpracy państw skandynewskich w zakresie polityki handlowej.

Z poszczególnych zagadnień, będących w programie obrad, należy wymienić między innymi podwójne opodatkowanie komunikacji i sprawy celne.

**Uczucie przepelnienia, nieprawidłową fermentację w jelitach, uczucie pełności i wzdęcia w wątrobie, zastoinę żółci, bóle w bokach, ucisk w piersiach i bicie serca usuwa użycie naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa, zmniejszając zbytnie przekrwienie mózgu, ucisk w oczach, sercu i płucach.** (383)

### W sprawie zbytu siemienia lnianego

Stowarzyszenie Producentów Nasion Oleistych Zachodniej Polski w Poznaniu (ul. Sew. Mielżyńskiego 7 III p. — telefon 34-73) komunikuje, że do dnia 10 marca br. przyjmuje od pp. producentów zgłoszenia sprzedaży siemienia lnianego za pośrednictwem Centrali Obrotu Nasionami Oleistymi w Warszawie. Ceny siemienia lnianego ustalone w umowie zawartej z przemysłem olejarskim, wynoszą przy dostawie w lutym zł 47,25, w marcu zł 48 za 100 kg franco stacja załadowania przy partjach wagonowych 15 tonowych. Przy dostawach mniejszych ilości, od cen powyższych odchodzi różnica kosztów przewozu między ładunkiem 15 ton, a drobnicą. Pożądane jest jaknajwcześniejsze zgłaszanie się do Stowarzyszenia sprzedaży siemienia lnianego.

## Giełdy

### GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAR. W BYDGOSZCZY

Zyto 187 ton 15.90—15.25—15.50; żyto 18.50; pszenica standardowa 15.50—16; jęczmień browarny 21.25—21.75; jęczmień jednolity 18.50—19; jęczmień zbiorowy 17.50—18; owies 14.50—15; mąka żytnia gat. I A 0—55% wł. w. 23.25—24; mąka żytnia gat. I B 0—65% wł. w. 21.75—22; mąka żytnia gat. II 55—70% wł. w. 17—17.75; mąka żytnia gat. razowa 0—95% wł. w. 17.75—18; mąka żytnia poleśniana pon. 70% wł. w. 14—14.50; mąka pszen. gat. I A 0—20% wł. w. 28.75—30.75 mąka pszen. gat. I B 0—45% wł. w. 27—28; mąka pszen. gat. I C 0—55% wł. w. 26—27; mąka pszen. gat. I D 0—60% wł. w. 25—26; mąka pszen. gat. I E 0—65% 24—25; mąka pszen. gat. II A 20—55% wł. w. 22—23.50; mąka pszen. gat. II B 20—65% 21.50—23; mąka pszen. gat. II D 45—65% 20.50—21; mąka pszen. gat. III A 55—65% wł. w. 16—16.50; mąka pszen. gat. III B 65—70% wł. w. 14—15; mąka pszen. gat. III C 70—75% wł. w. 12.25—12.75; mąka pszen. razowa 0—65% wł. w. 17—18; otręby żytnie wymiał standard. 10—10.75; otręby pszenne miakkie standard. 10—10.50; otręby pszenne średnie standard. 10.25—10.75; otręby pszenne grube standard. 10.75—11.25; otręby jęczmień 11—12; rzepak zimowy bez worka 40—42; rzepak zimowy bez worka 38—37; mak niebieski 86 do 89; gorczyca 38—42; siemię lniane 42—44; peluska 28—32; wyka 29—31; seradela 12—13.50; groch polny 28—32; groch Wiktorja 37—43; groch Folgera 28—33; tymotka 55—65; lubin niebieski 9,75—10,50; lubin żółty 11,50—12,50; rajgras angielski 96 do 110; koniżyna; żyta, aduszonka 68—80; Biała 75—110; czerwona surowa 100—120; czerwona czyszona 130—150; szwedka 200—240; płatki ziemniaczane 11—11,50; makuch lniany 17,50—18; makuch rzepakowy 13—13,50; makuch słonecznikowy 17,50—19; makuch kokosowy 15—18; wtyłki suszone 8—9; siłosa żytnia luzem 3,25—3,75; siłosa prasowana 3,50—4; siłosa nadłotkiewicza luzem 8—9; siłosa soja 20,50—21.

Ogólne usposobienie: spokojne.

### POZNANSKA GIEŁDA ZBOŻOWA z dnia 20. 2. 1935 r.

Otręby żytnie 10,50—11; otręby pszenne średnie 10,25—10,75; otręby pszenne grube 11—11,50; otręby jęczmień 10,50—12; peluska 31—33; seradela 13—15.

Ogólne usposobienie: spokojne.

### GDAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA z dnia 21. 2. 1935 r.

Ostatnie notowania gdańskiej giełdy zbożowej: pszenica 128 funt. kons. 10,10; żyto 120 funt. eksp. 9,75; żyto 120 funt. kons. 9,75; jęczmień I jakości eksp. 12,75; jęczmień średni w/5; jęczmień II jakości eksp. 11,1/15 funt. eksp. 11,40; jęczmień 110/11 funt. eksp. 11,00; jęczmień 105/106 funt. eksp. 9,40; 9,50 owies eksp. 7,80—10,10; otręby żytnie 6,25—6,50; otręby pszenne 6,75—7,00.

Notowania powyższe rozumieją się w guldenach gdańskich za 100 kilo.

Tendencja: spokojna.

### GDAŃSKA GIEŁDA BYDŁĘCA z dnia 19. 2. 1935 r.

Buhaje młodsze, pełnomięsiste, najw. wartości rzeźnej 32—34, pozostałe pełnomięsiste, lub wytuczone 27—31, mięsiste 25—27.

Krowy: młodsze, pełnowartościowe, najw. wartości rzeźnej 27—30, pozostałe pełnomięsiste lub wytuczone 22—26, pełnomięsiste 18—31, licho odtępywane 10—15.

Żalwki: pełnomięsiste, wytuczone, najw. wartości rzeźnej 32—35, pełnomięsiste 27—31, mięsiste 22—25.

Cielęta: dobrze wytuczone 40—45, średnio wytuczone 34—35, licho 20—26, najlżejsze 10—15.

Świnie: tłuste ponad 150 kg. z. w. 41—43, pełnomięsiste od 120 do 150 kg. z. w. 38—40, pełnomięsiste od 110 do 120 kg. z. w. 36—38, pełnomięsiste od 100 do 110 kg. z. w. 33—35, pełnomięsiste od 90 do 100 kg. z. w. 30—32, maclory: 30—35.

Powyższe ceny rozumieją się w guldenach gdańskich za 50 kg. z. w.

### GDAŃSKA GIEŁDA PIENIĘDZA z dnia 21. 2. 1935 r.

Na wzorzącej giełdzie pieniężnej notowano: złoty 57,70—57,91; dolar 3,04—3,06; marka niemiecka 115—117.

Za dewizy placono: Warszawa 57,78—57,90; Berlin 122,78—123,02; Nowy Jork 3,0530—3,0590; Londyn 14,9044—14,9044.

(Notowania powyższe rozumieją się w guldenach gdańskich).

### NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ Dewizy

Belgia 123,62; 123,93; 123,31; Berlin 212,85; 213,55; 214,55; Gdańsk 172,90; 173,33; 172,47; Holandia 358,16; 359,05; 357,35; Londyn 28,51; 28,94; 28,88; Nowy Jork teleg. 5,2576; 5,3176; 5,2584; Paryż 34,9476; 35,05; 34,88; Sztokholm 133,15; 133,80; 132,50; Szwajcaria 171,49; 171,92; 171,06; Włochy 44,80; 44,92; 44,68; Hiszpanja 72,45; 72,81; 72,09.

Tendencja: niejednorodna.

Papiery wartościowe

3% poz. budowlana 40,50; 4% poz. inwest. 117,84; 5% poz. konwersyjna 68,80—69,09; 6% poz. kolejowa 83%; 6% poz. dolarowa 78%; 4% poz. prem. dol. 54%; 7% poz. stabiliz. 73,88—74,25; 7,13; 8% l. z. T. Kr. Przem. Pol. 88; 4½% l. z. ziemskie 54%; 5%; 5% l. z. m. Warszawy stare 71%; nowe 62%; 6½% drobne 63%; 5% l. z. Łódź 33 r. 54,45—54,25; 8½% l. z. Piotrkowa 5% 33 r. — 51. 10% l. z. Radomia 5% 33 — 45,50.

Tendencja dla pożyczek oraz listów mocniejsza.

### Akcje

Bank Polski 694; Warsz. T. Fabr. Cukru 204; Lipin 9,94—9,30; Starachowice 14—14½.

Tendencja: mocniejsza.



# Na ziemiach Pomorza

## Nauka polska dla polskiego dziecka

Pismo Macierzy Szkolnej do Senatu W. M. Gdańska

Macierz Szkolna w Gdańsku wystosowała do Senatu W. M. Gdańska — Wydział Sztuki, Kultury, Oświaty i Wyznań Religijnych — pismo następującej treści:

Na podstawie zgłoszonych na r. szkolny 1935-36 indywidualnych pisemnych wniosków szkolnych po myśli art. 9 Umowy Polsko-Gdańskiej 18. 9. 1933, które przesłane zostały Kierownikom przynależnych Szkół, a które przedłożyliśmy również w odpisie Senatowi, pozwalamy sobie niniejszem zgłosić następujące wnioski:

- A) Senat W. M. Gdańska zechce utworzyć z rokiem szkolnym 1935-36 na podstawie par. 1 Umowy Polsko-Gdańskiej następujące szkoły publiczne z polskim językiem nauczania.
- 1) w Langenau dla Langenau, Zipp-lau, Kl. Kleschka i Rosenberga — 44 dzieci;
  - 2) w Hohenstein dla Hohenstein i Schoenwarling 41 dzieci;
  - 3) w Hochstriss dla Hochstriss, Brentau, Pietzkendorf i częściowo Langfuhr — 40 dzieci.

Miejscowości wymienione w każdej szczegółowej propozycji leżą wszystkie w promieniu najwyżej 3 i pół km. i dostęp dzieci do szkoły jest całkowicie zapewniony.

Co się tyczy szkoły proponowanej w Hochstriss, przypominamy, że jest ona konieczna ze względu na zbyt wielką odległość szkoły w Langfuhr na Heeresanger, do której uczęszczają dzieci nawet z Gminy Brentau. Już w roku ubiegłym prosili rodzice z Brentau o zorganizowanie szkoły na miejscu albo też w miejscowości bliżej położonej. Oprócz nowych wniosków z Brentau uwzględnia nasz wniosek także 10 dzieci uczęszczających już do szkoły w Langfuhr a zamieszkałych w Brentau lub Hochstriss, które należałoby zatem tam przydzielić.

Dla podkreślenia wagi i znaczenia, jakie posiada dla nas załatwienie pozytywne powyższych wniosków pozwalamy sobie przypomnieć, że Senat W. M. nie utworzył w roku ubiegłym ani jednej szkoły publicznej z polskim językiem nauczania mimo bardzo

### Koledzy b. działacze niepodległościowi Pomorza!

Zbliża się dzień zjazdu b. działaczy niepodległościowych Pomorza. Niedziela 24 bm., oto dzień, który ma być przeglądem naszych sił, który ma stworzyć podstawy do zebrania i opracowania materiałów odnoszących się do ruchu niepodległościowego na Pomorzu. Przybywajcie na zjazd ze wszystkich zakątków Pomorza!

**Toruń, stolica ziemi pomorskiej, oczekuje was!** Kto przez niedopatrznie nie otrzymał zaproszenia mimo, że może być zaliczony do b. działaczy niepodległościowych, niech zgłosi się natychmiast do Komitetu Organizacyjnego Zjazdu (Toruń, ul. Mostowa 11) a otrzyma zaproszenie. Koledzy niepodległościowcy! Przypominamy Wam, że przybycie na zjazd jest Waszym obowiązkiem! Od granicznego udziału w zjeździe zależy dodatni wynik całego zjazdu — a więc wszyscy na zjazd do Torunia, w niedzielę 24 lutego.

Komitet Organizacyjny.

### Stan wody w Wiśle

Poziom wody w Wiśle i jej dorzeczu wynosił w dniu 20 lutego o godz. 7 rano:

W Krakowie (—0.70) —0.95; w Nowym Sączu (Dunajec) (0.94) 0.75; w Przemysłu (San) (—1.76) —1.72; w Zawichoście (2.26) 2.68; w Warszawie (1.63) 1.74; w Wyszkowie (Bug) (1.40) 1.74; w Pułtusku (Narew) (1.48) 1.66; w Płocku (1.18) 1.56; w Toruniu (1.52) 1.64; w Fordonie (1.01) 1.03; w Chełmnie (0.80) 1.02; w Grudziądzu (1.23) 1.44; w Korzeniowie (1.25) 1.30; w Pielku (0.64) 0.28; w Tezewie (—0.08) —0.17; w Einlage (2.24) 2.30; w Schiewenhorst (2.46) 2.44.

W nawiasach podajemy stan wody z poprzedniego dnia.

Temperatura wody wynosiła w dniu 19 i 20 bm. o godz. 7 rano 0,5 st. C.

Temperatura powietrza wynosiła w dniu 19 bm. o godz. 7 rano plus 3 st. C., a w dniu 20 bm. o tej samej godzinie plus 1 st. C.

Kierunek wiatru: zachodni.

Lód stoi jeszcze na większej przestrzeni Wisły. Jedynie w okolicach Krakowa woda jest zupełnie wolna od lodu, oraz u ujścia Wisły, gdzie lodolamacze „Bug”, „Drewnicz” i „Brahe” wylamały lód aż do 886,5 km, tj. do miejscowości Białogóra w powiecie sztumskim w Prusach Wschodnich.

Wczoraj o godz. 19.45 lody ruszyły pod Solcem Kujawskim, — poza tem na szeregu krótkich odcinkach rzeki woda płynnie już zupełnie wolnym od lodu nurtem, a w wielu miejscowościach wąskim nurtem przybrzeżnym.

dużej liczby wniosków. Sądymy, że pozytywne załatwienie naszych wniosków dotyczących otwarcia szkół na rok szkolny 1935-36 przyczyni się do usunięcia rozgoryczenia, jakie z natury rzeczy opanowało społeczeństwo polskie po negatywnej decyzji Senatu w roku ubiegłym.

- B) Zgodnie z par. 1 Umowy polsko-gdańskiej na podstawie zgłoszonych wniosków zechce Senat W. M. Gdańska utworzyć z rokiem szkolnym 1935-36 następujące oddziały dla nauki języka polskiego i religii.
- 1) W Praust — 22 dzieci;
  - 2) Prangenau — 12 dzieci;
  - 3) Straschin Prangschin — 13 dzieci;
  - 4) St. Albrecht — 12 dzieci.
- C) W razie, gdyby z powodu jakichś przeszkód, jakich zresztą nie przewiduje-

my, okazało się niemożliwe utworzenie szkół wymienionych pod literą A) niniejszego pisma, wnosimy o utworzenie oddziałów języka polskiego i religii w tych miejscowościach, które tam zostały zaliczone, a które z osobna wzięte wykazują 12, albo więcej wniosków.

Są to:

- 1) Langenau — 19; 2) Zipp-lau — 13; 3) Hohenstein — 27; 4) Schoenwarling — 14; 5) Brentau — 18; 6) Pietzkendorf — 12.

Odpis niniejszego pisma przesyłamy równocześnie Panu Komisarzowi Generalnemu R. P. do wiadomości.

Macierz Szkolna w Gdańsku:

(—) E. Budzyński, prezes; (—) W. Dębowski, sekretarz.

## Odnowienie przedpłaty

na miesiąc marzec prosimy skutecznie u listowych w czasie do 25-go b. m.

## Nadzór nad mlekiem i jego przetworami

Nowe zarządzenie Pana Wojewody Pomorskiego obowiązujące w 5 większych miastach i w 4 powiatach województwa

W sprawie dozoru nad mlekiem i jego przetworami p. Wojewoda Pomorski wydał zarządzenie z dn. 5. 12. 1934 r. ogłoszone w Pomorskim Dzienniku Wojewódzkim Nr. 1 z 1935 r. na podstawie paragrafu 26 rozporządzenia Ministra Opieki Społecznej z dn. 9. 12. 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 19 poz. 128 z 1933) o dozorcach nad mlekiem i jego przetworami — mocą którego wprowadza się w życie z dniem 1 marca 1935 r. paragraf 16 wyżej wymienionego rozporządzenia. Paragraf ten reguluje sprzedaż mleka i jego przetworów w handlu okrężnym, tj. dostawę tych produktów do domów oraz sprzedaż ich na targach, placach i uli-

cach. Zarządzenie Wojewody Pomorskiego obowiązywać będzie na terenach powiatów: toruńskiego, grudziądzkiego, tczewskiego oraz w miastach: Torunia, Grudziądzu, Starogardzie, Chełmnie i Chojnicach. Analogiczne zarządzenie wydał Pan Wojewoda Pomorski w roku ubiegłym dla powiatu morskiego i Gdyni.

W ten sposób rozporządzenie Ministra Opieki Społecznej z dn. 9. 12. 1932 r. o dozorcach nad mlekiem i jego przetworami obowiązywać będzie w całej rozciągłości w wyżej wymienionych miejscowościach.

## Kontrola uprawnień do korzystania ze świadczeń Funduszu Bezrobocia

W związku z poważną liczbą bezrobotnych otrzymujących zasiłki, organa centralne Funduszu Bezrobocia postanowiły przeprowadzić doraźną kontrolę uprawnień bezrobotnych do korzystania ze świadczeń z Funduszu Bezrobocia.

Kontrole te przeprowadzone będą pod kierunkiem specjalnych delegatów Dyrekcji Funduszu Bezrobocia, na tere-

nie całego Państwa, zarówno w zakładach pracy, jak i w miejscach zamieszkania bezrobotnych.

O ileby zostały ustalone wypadki nieprawidłowego pobierania świadczeń przez bezrobotnych, względnie wystawiania fałszywych zaświadczeń z pracy, winni pociągani będą niezwłocznie do odpowiedzialności sądowej.

## Nowa duża inwestycja w porcie gdyńskim

### Rozbudowa Chłodni Rybnej postanowiona

Jak się dowiadujemy, już w najbliższych dniach zostanie rozpisany przez Urząd Morski w Gdyni przetarg na rozbudowę Chłodni Rybnej, którą finansować będzie Ministerstwo Przemysłu i Handlu.

Dotychczasowa Chłodnia Rybna jest mało ekonomiczna, albowiem posiada urządzenia chłodnicze o wydajności pół miliona kaloryj, przy szczupłych pomieszczeniach magazynowych (50 wagonów towaru), gdy Chłodnia Portowa mając milion kaloryj wydajności na godzinę, jest zdolna do zmagazynowania ok. 1000 wagonów towaru.

Rzeczywiście przy tak małych możliwościach składowych Chłodnia Rybna nie może podoleć stale rozwijającemu się ruchowi towarów rybnych, w którym poważną rolę odgrywa tranzyt, nie mówiąc już o konieczności zaspakajania potrzeb własnych połowów zarówno przybrzeżnych, jak i dalekomorskich (Morze Północne).

Należało więc jak najszybciej przystąpić do rozbudowy pomieszczeń składowych, celem ekonomicznego wykorzystania istniejących maszyn chłodniczych.

Przetarg dotyczyć będzie budowy

Wobec znacznie zwiększonego zapotrzebowania na znaną **SÓL MORSZYŃSKA** przeczyszczającą, Zarząd Zdrojowiska Morszyn od 1 stycznia rb. obniżył cenę na zł. 2,80 za flakon.

## Kandydaci do Szkół Podoficerskich dla Małoletnich

Komendy P. W. we wszystkich powiatowych miastach przyjmują do dnia 25 marca br. zgłoszenia kandydatów do Szkół Podoficerskich dla Małoletnich.

O przyjęcie mogą się ubiegać: 1) kandydaci mający ukończone 14 — a nieprzekroczonych 17 lat życia do dnia 1 września br. — fizycznie dobrze rozwinięci; 2) posiadający wykształcenie conajmniej z zakresu 1 kl. szk. powsz.; 3) zdolni fizycznie do służby wojskowej zawodowej w piechocie; 4) umiejący czytać i pisać po polsku; 5) posiadający obywatelstwo polskie; 6) którzy przedstawiają pisemne zobowiązanie rodziców względnie opiekunów do oddania do Szkoły Podoficerskiej.

Bliższych informacji w sprawie badań lekarskich, przedstawiania wniosków i dołączenia zobowiązań — udzielają Komendy P. W.

## „Humanitarny“ dozorca aresztu miejski w Bydgoszczy Puszczal więźniów na noc do domu

Jak się dowiadujemy z miarodajnego źródła — przedwczoraj zwolniony został nagle w Bydgoszczy na mocy decyzji p. prezydenta miasta Barczewskiego funkcjonariusz miejski Stefan Ausmacher, pełniący funkcje st. dozorca aresztu miejskiego, przy ul. Wały Jagiellońskie, obok aresztu policyjnego, mieszczącego się w 6-ciu dzierżawionych celach. Zwolnienie Ausmachera nastąpiło w związku z ujawnieniem nadużyć, popełnionych przez niego na stanowisku kierownika aresztu. Nadużycia te są obecnie przedmiotem dochodzeń prokuratorskich, to też szczegóły tej afery trzymane są narazie w tajemnicy.

O ile nam jednak wiadomo — Ausmacher był bardzo „humanitarnym“ dozorcą, czułym na nalegania skazanych przez władze administracyjne na areszt, których za łapówką zwalniał z pobytu za kratkami w ciągu nocy. „Klijenci“ Ausmachera z wieczora cichaczem opuszczali mało zaszczytne, a przytem mocno niewygodne mury cel aresztanckich, by pospieszywszy do domowych pieleszy wyciągnąć zbolale od „siedzenia“ kości w własnym łóżku. Poza to wtajemniczeni twierdzą, iż Ausmacher nierzadko również inkasował wymierzoną przez sąd administracyjny grzywnę, wpisując do ksiąg pięknie, iż ukarany odcierpiał wyrok... aresztem.

## Dwa pożary w Augowicach (pow. chojnicki) Właściciela sklepu aresztowano jako podejrzanego o podpalenie

W sklepie kolonialnym Tadeusza Rogowskiego w Augowicach powstał w nocy pożar, który został dość wcześnie zauważony i zlokalizowany. Spaliło się kilka próżnych worków i częściowo uszkodzone zostało urządzenie sklepowe. Szkoda wynosi około 100 zł. Rogowski jest ubezpieczony na sumę 3.300 zł w Tow. Ubezpiecz. „Piaszt”. Dochodzenia wykazały, że urządzenie sklepowe i meble w pokoju przylegającym do sklepu, oblane były naftą. Rogowskiego are-

szowano jako podejrzanego o podpalenie z chęci zysku asekuracyjnego.

Tego samego dnia wybuchł pożar w szkole gminnej, w której mieszkał bezdomny inwalida wojenny Berendt Jan wraz z rodziną. Pożar, który powstał od pieca żelaznego zniszczył dach szopy i urządzenie Berendta. Gmina ponosi stratę 80 zł, a Berendt 250 zł. Straty gminy pokrywa jednak ubezpieczenie.

gmachu składowego o czterech kondygnacjach (parter i 3 piętra) o podstawie około 1000 m. kw. i ogólnej pojemności ok. 30 tys. dużych beczek śledziowych.

Na każdym poziomie znajdować się ma 2—4 komór składowych, obsługiwanych przez cztery windy zainstalowane w narożnikach.

Izolowane komory mają być chłodzone przy pomocy istniejących urządzeń maszynowych w dotychczasowej Chłodni Rybnej, a przewidziana jest tylko jedna dodatkowa sprężarka dwustopniowa, amonjakalna.

Koszta nowej chłodni, która postanowiona zostanie na nadbrzeżu angielskim, między magazynem śledziowym a obecną Chłodnią Rybną — obliczane są na 1 milion złotych. Gdyby projektowana chłodnia mogła być wykończona na sierpień br. to dochód z eksploatacji, przy całkowitem wypełnieniu komór, wyniósłby już ok. 50.000 zł. — Sfery zainteresowane w handlu śledziami, powitały tę nową a tak potrzebną inwestycję z ogromnym zadowoleniem, obawiają się tylko by formalności urzędowe związane z tą budową nie trwały zbyt długo.



Dzień

w Toruniu

czwartek  
21  
lutego

Kalendarzyk rzym.-kat.

Czwartek: Feliksa b. — Piątek: Stol. św. Piotra

## PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY

w dniu 21 lutego

Po chmurnym i miejscami mglistym ranku w ciągu dnia dość pogodnie, poczem stopniowy wzrost zachmurzenia głównie w dzielnicach zachodnich. W dalszym ciągu ciepło. Najpierw słabo, później umiarkowane, na wybrzeżach dość silne i porywiste wiatry południowo - zachodnie.

## NOCNY DYŻUR APTEK.

Dziś i jutro dyżurują w śródmieściu Apteka Centralna, ul. Chełmińska; na Bydgoskim Przedmieściu — Apteka św. Anny, ul. Mickiewicza 98 (od godziny 22 do rana); na Mokrem — Apteka pod Łabędziem, ul. Kościuszki (od godz. 22 do rana).

## TEATR ZIEMI POMORSKIEJ.

— Dziś o godz. 20 — „Mikołaj Kopernik” („Kłos Panny”).

— Jutro o godz. 20 — „Człowiek, który nie pije”.

## REPERTUAR KIN.

MARS: „Przyjaciele i kochankowie”.  
SWIATOWID: „Uwielbiana”.  
LIRA: „Pociąg widmo”.  
ARJA: „Królewski kochanek” i „Zgubny czar”.

CORSO: „Platynowa blondynka” i „Zemsta Tonga”.

## ZEBRANIA.

— Jutro o godz. 17 w sali posiedzeń Rady Miejskiej — walne zebranie oddziału toruńskiego Polskiego Czerwonego Krzyża.

## ODCZYTY

— Jutro o godz. 20 w auli gimnazjum im. M. Kopernika — odczyt pt. „Praca młodzieży w organizacjach szkolnych” wygłosi p. dyr. Kaczor z Bydgoszczy.

## ZABAWY.

— Dziś o godz. 20 w hotelu „Polonia” — „dancing-bridge” Rodziny Rezerwistów.

Informator  
dla przyjezdnych

w Toruniu

## Polecamy restauracje i kawiarnie

**Dwór Artusa**, tel. 19-62. Restauracja o najwykwintniejszej kuchni na Pomorzu pod kierownictwem znakomitych kuchmistrzów wyduje na miejscu i do domu znakomite potrawy na wesela, rauty, przyjęcia. Smaczne i obfite obiady i kolacje. Sale pięknie odrestaurowane na zebrania, bale i zjazdy. W obiad matine, wieczorem dancing towarzyski. Ceny przystępne.

**Restauracja „Do Gracjana”** ulica Szczytna róg Szerokiej tel. 1996. Polecane zdrowe domowe śniadania, obiady, kolacje znane ze swej dobroci. **Specjalność** — flaki po warszawsku, nogi, ucho, ryjki wieprzowe, kura w rosolu, grochówka. Fachowo pielęgnowane piwa, skora i rzetelna obsługa, ceny niskie. — Nowocześnie urządzone lokale.

**Pomorzanka, Cukiernia — Kawiarnia** — Restauracja, Szeroka, tel. 1975. polecane po cenach przystępnych śniadania, obiady, kolacje. **Na karnawał** wynajmuje towarzystwo dla urządzania wieczorków lub zabaw salę na I piętrze i orkiestrę — bezpłatnie.

**„Alhambra”, ul. Mała Garbary 13, tel. 1078.** Wykwintna restauracja, kawiarnia, dancing, kabaret artystyczny. Początek koncertu od godz. 8 wiecej. Początek występów artyst. od godz. 9 wiecej. W każdą niedzielę i święta od godz. 5-7 popoł. dancingi towarzyskie. Ceny przystępne.

**Restauracja — Kabaret pod „Orłem”, Toruń, ul. Mostowa nr. 17, tel. 20,46** polecane pierwszorzędna kuchnia warszawska. Wyduje na miejscu potrawy na specjalne zamówienia. Amerykański Coctail-bar. Codziennie dancing towarzyski z występami artystycznymi. W niedziele i święta popołudniu Five-o'clock Rendez vous elity towarzyskiej.

**Śniadalnica i Restauracja Marjan Kopliński**, Szeroka 25, tel. 1360, najsympatyczniejszy lokal w śródmieściu. Smaczne obfite śniadania, obiady i kolacje. **Specjalność**: flaki, nogi i peklówka z grochem. Pielęgnowane napoje, ceny umiarkowane, uprzejma obsługa. Dla przyjezdnych przyjemny i dogodny pobyt.

Chcesz zdrowo, smacznie, tanio i obficie zjeść, idź do **Restauracji przy „Hotelu Polonia”, Plac Teatralny 5.** Vis a vis Dyrekcji Kolejowej, tel. 19,98. Kuchnia warszawska. Codziennie koncert i dancing.

## Najlepsza okazja kupna

**B. Hozakowski**, ul. Mostowa 23, tel. 1174 — Najlepsza i najtańsza: Herbata — Nasiona — Cebulki kwiatowe.

**Schwenkgrub-Radjo**, Łazienna 17, tel. 1665. Radiodiodniki, głośniki nowoczesnych typów, oszczędnościowe żarówki po rewelacyjnych cenach. Przyjmuje asygnaty Kredytu Kupieckiego.

**Browar Okocim**, reprezent. A. Freining, Toruń, Podmurna 58, tel. 1334 poleca swoje piwa: marcowe, świętojańskie, porter w beczkach, butelkach i syfonach. Wodę sodową — lemoniady.

**Najstarszy i pierwszy Polski Zakład Optyczny, Franciszek Seidler, Toruń.** Optyk i bandażysta Obok poczty. Staro miejski Rynek 16. Telefon 1574. Dostawa dla kas chorych klinik ocznych i dla wojska.

**Losy Loterii Państwowej** nabywa każdy w najstarszej i największej kolekturze Pomorza Pawła Billerta, Toruń, Szeroka 26 i Nowomiejski Rynek, gdyż w tej kolekturze, która istnieje od roku 1919, stale najczęściej wygranych pada.

**Dziś ESPLANADA Dziś**  
wielki nadzwyczajny dancing towarzyski z atrakcjami. Kompletna zmiana programu.

## Z miasta

— **Karnawał w Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet.** W niedzielę 24 bm. o godz. 17 odbędzie się przy ul. Łazienniej 24 „dancing-brydz” urządzany przez sekcję imprezową Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet. Dzięki gorliwości z jaką przygotowuje się piękne dekoracje sali, znakomity bufet i wyborowa orkiestra przy licznych udziałach zapowiadanych gości zabawa zapowiada się jaknajlepiej. Zaproszenia można jeszcze otrzymać w sekretariacie ZPOK przy ul. Łazienniej 24 w godzinach południowych. Jako wstęp obowiązują wolne datki. Wprowadzeni goście będą mile widziani.

— **Kto chce choć raz widzieć panie domu w doskonałym humorze?** Kto tego naprawdę chce, ten powinien jeszcze dziś udać się do firmy K. Jarociński, Toruń, Stary Rynek nr. 31, gdzie obecnie odbywają się praktyczne pokazy prania Persilem. Panie zwiędzające te pokazy, niewątpliwie mają dostateczne powody, żeby się zachwycić. Żadna przecież nie wyobrażała sobie, że pranie kolorowej bielizny jest rzeczą tak prostą.

Trzeba więc przyznać rację tym, co mówią, że „Środków do prania jest wiele, ale Persil jest tylko jeden”. (1933)

— **Przedstawienie na Szkole Powsz. nr. 3.** Opieka Rodzicielska przy Szkole Powszechnej nr. 3 w Toruniu urządziła w dniu 24 lutego br. o godz. 16 w „Ognisku” przy sosie Chełmińskiej przedstawienie amatorskie „Burmistrz z Wielkich Kozłowic”, którego czysty zysk przeznaczony jest na pomoce szkolne i dożywianie biednej dziatwy.

— **Zarząd Oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża w Toruniu** przypomina swym członkom, że dnia 22 lutego o godz. 17 popołudniu odbędzie się w sali obrad Rady Miejskiej (Ratusz) walne zgromadzenie członków Oddziału PCK.

— **Właściciele nieruchomości m. Torunia.** Stowarzyszenie Właśc. Nieruchom. w Toruniu podaje członkom do wiadomości, że termin składania zeznań w sprawie podatku dochodowego i przemysłowego od obrotu za rok 1934 upływa z dniem 1 marca dla osób nieprowadzących przepisowe księgi handlowe i gospodarcze. Dla osób prowadzących przepisowe księgi termin ten został przedłużony do 1 kwietnia. O wszelkie wyjaśnienia należy zgłaszać się do biura Stowarzyszenia.

— **Piękne kilimy gliniańskie.** Jak wynika z dzisiejszego ogłoszenia, firma Zygmunta Orcholski założyła nowy dział oryginalnych kilimów gliniańskich w różnych wielkościach i pięknych wzorach i sprzedawać będzie takowe po cenach fabrycznych.

O poprawę stanu sanitarnego  
w sklepach toruńskich

W związku ze stanem sanitarnym miasta zwołana została przed kilku dniami, z inicjatywy p. starosty Skórewicza, przez p. prezydenta miasta konferencja z udziałem przedstawicieli Zarządu Miejskiego z p. prezydentem miasta na czele, p. starosty Skórewicza i przedstawicieli policji miejskiej. Na konferencji tej p. starosta Skórewicz i ruszył szereg kwestyj, jak konieczność rozwiązania zagadnienia postępu wozów w dniu targowe, stoisk na rynkach, ścieżek na rynkach dla ruchu pieszych, ustalenia miejsc na rynkach dla sprzedaży poszczególnych produktów spożywczych, ustalenia drogi specjalnego rozporządzenia systemu ruchu kołowego w mieście oraz sposoby jednolitej kontroli sanitarnej urzędów miejskich. Postulaty te zostały przyjęte przez konferencję.

W związku z tem odbyła się wczoraj w śróde 20 bm. druga z kolei konferencja pod przewodnictwem p. wicestarosty Kowalskiego. Tym razem ustalono, że odpowiednia komisja, powołana do wykonania odnośnych uchwał konferencji, zakreślił sobie 5-tygodniowy plan dzia-

łania. W ciągu tego okresu zostaną dokonane na terenie całego miasta lotne kontrole wszystkich miejsc sprzedaży środków spożywczych oraz wszelkich miejsc, które wchodzi w kontakt z klientami, jak fryzjernie, kina, teatry itp.

Sposób przeprowadzania kontroli został ustalony, jak następuje:

Kontrola dokonywana będzie przez kontrolera sanitarnego Zarządu Miejskiego w asyście dzielnicowego P. P. Będzie ona miała charakter kontroli doraznej z tem, że w wypadku zauważenia braków lub przekroczeń przepisów sanitarnych kontroler będzie doręczał na miejscu zarządzenie prezydenta miasta i wzywał do usunięcia braków w określonym czasie.

W razie niezastosowania się do tego po upływie podanego terminu, nastąpi realizacja požądanego stanu przez zastosowanie przepisów rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o postępowaniu przymusowym.

Działaczą zaczynają takie lotne kontrole od dnia 25 bm.

## KINO „LIRA”

ul. Strumykowa 3.

Film trzymający nerwy w napięciu  
od pierwszej do ostatniej sceny

## Pociąg widmo

Największa katastrofa ekspresu!

W rolach główn. piękna ANNA TODD  
oraz męski i odważny JACK HULBERT

NADPROGRAM

Początek o godz. 5, 7 i 9-tej W niedz. o 3, 5, 7 i 9-tej.

## Migawki toruńskie

## „Achcejnhunderzypcy”...

— **WALANTY** (do Gaudantego): — Rychtyk, alzo, ajgentyś, szpeki, feste, fajerka, apfelzyna, achcejnhunderzypcyś, wyca, szluss!

— **GAUDANTY**: (chwytając się za głowę): **Lo rety!** Mnie sie wjidzi kochany Walanty, że ci łod ty grypy to sie tako wjelga zrobiła gorunczka, że kejbyś na swoja głupio łepetyna jajko położył, toby sie na mjancko ługotowało.

— **WALANTY**: — Na nu?!

— **GAUDANTY**: — A czemu tak przekryncosz nasza piękna pomorska mowa, dycht, jakbyś szwabska mowa małpował.

— **WALANTY**: — Tosta sie roz...endycyli, kochany kumotrza.

— **GAUDANTY**: — Wydziwiosz na tych, co z ciepłych stronów przyjachali, a łuni tyż mówią: szluss, rychtyk, dycht, feste, szpeki, wyce, jeno achcejnhunderzypcyś nie znają.

— **WALANTY**: Tero dopjiru, bracie, rozumiam żeśta „cyntek”. „Achcejnhunderzypcyś” — znaczy „z wojny francusko-niemieckiej 1870 r.”

Oto są migawki i „migawki” chęlmżyńskie. Dziewujta się ludy. Ja bo przestałam.

I to ma być, jak zapewnia chęlmżyński lingwista, mowa pomorska? To są żalozne kpiny z pomorskiej gwary. To esperanto, domowego zapewne użytku, autora chęlmżyńskich migawek.

Nie jestem „cyntek”, (Małopolanin), zapewniam wszakże, że będąc nim, nie mniej byłbym dumny, że jestem Polakiem. Poco więc te sugestie dzielnicowe? Bo właściwie, jeśli chodzi o żargon migawek chęlmżyńskich, to jest on właściwie... małpolski. Za mało po polsku, za dużo germanizmów, a wcale — zdrowej, jędrnej ludowej gwary pomorskiej.

O „wycach”, „migawki” chęlmżyńskich nie będę pisał. Za podobne stare i sfatygowane dowcipy już dawno temu Kain zamordował Abła.

— **WALANTY**: — Jida do łapyki po fakir (środek przeczyszczający).

— **GAUDANTY**: — Jidźta z Bogam i zmierzta gorunczka. (es).

Ukonstytuowanie Lecznicy  
na Mokrem w Toruniu

Dowiadujemy się, że władze wojewódzkie zatwierdziły już statut wielkich zakładów leczniczych na Mokrem, istniejących do niedawna nieprawnie, bo bez wymaganego nietylko przez polskie ale i niemieckie przepisy zarejestrowania pod nazwą „Diakonissen Krankenhaus zu Thorn”.

Na kierownika lecznicy powołany został dr. Tadeusz Wagner, dotychczasowy dyrektor szpitala w Chęlmży.

## Odczyt generała Góreckiego w Toruniu

Jak się dowiadujemy, staraniem Wojewódzkiej Federacji Związków Obrońców Ojczyzny odbędzie się w niedzielę, 24 lutego, o godz. 19,30 w Teatrze Ziemi Pomorskiej w Toruniu odczyt p. generała dr. Góreckiego, prezesa Banku Gospodarstwa Krajowego i Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny oraz wiceprezesa Fidacu, na temat: „POLSKA W WALCE Z KRZYSEM”.

Wstęp na odczyt bezpłatny za zaproszeniami, które roześle zarząd Wojewódzkiej Federacji P. Z. O. O. w Toruniu, ul. Strumykowa 19 (telefon 20-24).

## „Ogonki” przed hotelem „Polonia”

Przez cały dzień wczorajszy wszystkie telefony w naszej redakcji od samego rana były w ruchu. Personal redakcyjny nie mógł nadażyć, biegając od aparatu do aparatu, by odpowiedzieć na telefoniczne zapytania z miasta:

— Co znaczą te „ogonki”, oblegające od wczesnego ranka, bo podobno od godziny 6 wejście do hotelu „Polonia”.

Zaskoczeni pierwszym zapytaniem delegowaliśmy jednego z kolegów, żeby przedewszystkiem sprawdził fakt, a następnie zbadał jego istotę.

— Jedź pan, rzekł redaktor naczelny i zbadał, co tam wydadają? Może losy loteryjne zadarmo? Może pomarańcze po zł 1,15 za kilo, jak w Gdyni?

Trafiwszy na tramwaj „1” syłf nasz dojechał do ratusza i tu, schwyciwszy za pole zamykającego „ogonek” jegomości, dowiedział się odeń, iż tłumy te dobijają się o stoliki na dzisiejszy wieczorny „Dancing-brydz”, organizowany przez niestrudzonej w swej działalności zarząd Rodziny Rezerwistów — Koło I.



# Z posiedzenia Rady Miejskiej w Toruniu

## Dziesięciu wybrańców — Ogrzewać! ogrzewać! — Bajorka w Aleji 700-lecia — Co to jest „turbozespół“?

Wczorajsze posiedzenie Rady Miejskiej, odbyte pod przewodnictwem p. prezydenta Bolta, rozpoczęło, jak zwykle odczytanie przez sekretarza Rady p. Klempa, protokołu poprzedniego zebrania Rady z dn. 9 stycznia. Wczorajszy porządek dzienny zawierał 16 punktów, z których pierwsze trzy załatwiono, wybierając:

### 5 CZŁONKÓW MIEJSKIEJ RADY SZKOLNEJ

pp. Daniszewskiego, Doerfferowa, Gerhartha prof. Kandybę i Aleksę Makowskiego oraz 5 ich zastępców;

### 3 DELEGATÓW NA OGÓLNE ZEBRANIE CZŁONKÓW ZWIĄZKU MIAST W WARSZAWIE

pp. mgr. Schaba, adw. Michałka i p. Penkalle.

### NASTĘPCĘ B. RADNEGO JÓZEFA POHLA DO KOMISJI KUCHNI LUDOWEJ

w osobie p. Kazimierza Dąbrowskiego.

Piąty punkt porządku dziennego dotyczył rozważenia i przyjęcia miejscowych przepisów wodociągowo - kanalizacyjnych. Tu najdłuższą dyskusję nad ew. zamykaniem dopływu wody (opieszalym płatnikiem) i nad ogrzewaniem dyskretnych miejsc a ustronnych, do których gdy król piechotą dochodzi, żeby nie był narażony na przeziębienie miejsc niezbyt osłoniętych. W rezultacie dyskusji przepisy te przyjęto.

Tak samo R. M. przyjęła punkt „Przydział terenu pod budowę domu na osiedlu A przy ul. Reja p. Tad. Kowalskiemu, p. Marcie Bławatowej i p. Józ. Bucze; na osiedlu Bielany p. Jan. Suchomskiemu i przy ul. Słowackiego p. Paulinie Kwapikowej.

Wszystkie te punkty od początku referował radny adw. Michałek, poczem miejsce na mównicy zajął p. radny Merdas, referując następujące punkty aż do wyzerpania porządku obrad. Pierwszym punktem był tu wybór

### CZŁONKA KOMISJI FINANSOWEJ W MIEJSCIE B. RADNEGO P. STEFANA SACHY,

który opuścił Toruń, a zamiast którego wybrano p. radnego Przeperskiego.

Z kolei przyjęto do wiadomości pisma p. Wojewody Pom. z dnia 8 lutego w sprawie sprzedaży akcji kolejek lokalnych oraz w sprawie upoważnienia Zarządu Miejskiego do wystawiania weksli; zatwierdzono zwolnienie inż. Józ. Nawrockiego z m. Łodzi z zapłaty reszty ceny kupna za przydzieloną mu parcelę budowlaną; nabycie skrawka terenu na rozszerzenie ul. Kraszewskiego oraz przy szosie Chełmińskiej pod budowę projektowanej ulicy, a także nabycie dodatkowego obszaru od firmy Kuntze - Kittler przy ul. Lubickiej.

Dopiero przy dwóch następnych punktach a więc budowie pieca do wypalania klinkieru i zakupie nowego turbozespołu dla elektrowni wywiązała się dłuższa dyskusja.

Budowę pieca w rezultacie uchwalono, na co wpłynęła zapewne krążąca wśród radnych pogłoska, że w bajorach budowanej obecnie od placu Bankowego „Aleji 700 le-

cia“ utonęło jedno narazie 6-cio letnie dziecko. Mimo, że pogłoska ta jest niesprawdzona, uznano konieczność „wyklinkierowania“ alei, do czego ma służyć „uchwalony“ piec.

### SPRAWA ELEKTROWNI.

była bardziej skomplikowana; co to jest turbozespół? czy nie nowa elektrownia? jaki jest stosunek wzajemny z Gródkiem? Jeśli ów turbozespół ma kosztować 850.000 a nowa kompletna elektrownia z kotłem, turbinami i budynkami tylko milion, t. j. o 150 tysięcy więcej — to co jest korzystniejsze dla miasta?

Dziesiątki nasuwających się pytań, po-

mimo obszernych wyjaśnień, udzielonych przez prezydenta p. Bolta, spowodowały radnego p. mgr. Schaba do postawienia konkretnego wniosku, żeby sprawę p. 14, dotyczącą elektrowni jako niedostatecznie opracowaną odesłać do komisji z udziałem fachowego rzeczoznawcy. Przedtem radny mgr. Schab postawił wniosek przerwania dyskusji. Obadwa te wnioski zostały uchwalone.

Dodatkowo R. M. uchwaliła jeszcze na skutek pisma p. Wojewody Pomorskiego kredyt na zamówienie planów budowy gmachu dla Muzeum Miejskiego, Bibliotek i Archiwum.

## O podniesienie obyczajności miasta Torunia

Doceniając zagadnienie obyczajności w mieście, p. starosta Skórewicz, zwołał w swoim gabinecie konferencję z udziałem naczelnika Wydziału Zdrowia Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego, p. Dr. Pietraszewskiego, przedstawicieli Zarządu Miejskiego, podwładnych urzędników i organów policji państwowej. Po ustaleniu szeregu zagadnień stwierdzono konieczność wprowadzenia nowego systemu reglamentacji życia obyczajowego, wprowadzenia większej kontroli nad hotelami i lokalami publicznymi

w mieście, konieczność ulepszenia łączności w tym zakresie, pozostającego dotychczas w zarządzie Magistratu i wykonującego niedostatecznie swe zadania, postanowiono otworzyć przychodnię dla leczenia osób, dotkniętych chorobami wenerycznymi, zwłaszcza ubogich i wreszcie wejść w porozumienie z Ubezpieczalnią Społeczną w tym zakresie celem ułatwienia realizacji tego projektu i nagromadzenia materiałów lekarskich.

## Szkoła Podchorążych Marynarki Wojennej w Toruniu

Ostatnie dwukrotne występy publiczne Szkoły Podchorążych Marynarki Wojennej w Toruniu zwróciły na siebie szczególną uwagę miejscowego społeczeństwa, a ich wysoki poziom artystyczny świadczący o wszechstronnym wykształceniu i wychowaniu podchorążych, wywołał żywy odzew wśród najbardziej nawet wymagającej publiczności. To też korzystamy z okazji, aby w napięciu zainteresowań zagadnieniami morza podzielić się z naszymi Czytelnikami garścią informacji o tym jedynym w swoim rodzaju zakładzie naukowym w Polsce. Przedewszystkiem uwaga za-

dania lekarskie kandydatów oraz zaprowadzono system internatowy; w ten sposób wszyscy wychowankowie zamieszkiwali w szkole i podlegali jednolitemu systemowi wychowawczemu. W roku 1925 odbyła się ostatnia promocja szkoły dwuletniej, poczem zaczął obowiązywać 3 letni kurs nauk. Aż do roku 1931 szkoła posiadała jeden wydział: morską, i dopiero od tej daty powołano do życia drugi wydział: techniczny.

W r. 1928 szkoła zostaje przemianowana na szk. podchor. marynarki wojennej i otrzymuje do swojej dyspozycji O. R. P. „Iskra“ dla przeprowadzania

## Bezrobotni Torunia, a wodociąg i kanalizacja

Dla celowego wykorzystania pracy bezrobotnych w okresie zimowym Zarząd Miejski po nastaniu silnych mrozów komplikujących prowadzenie robót ziemnych na ul. Lubickiej skierował wszystkich zatrudnionych z pożyczki z Funduszu Pracy (w ilości 12.500 robotniko-godzin na tydzień) do budowy kolektora kanalizacyjnego I klasy (przekrój jajowy 1.1 m. 0.6 m) na ul. Legionów.

Warunki zewnętrzne i techniczne tj. pogoda i rodzaj gruntu, nie dopisały. W roku zeszłym zima była stosunkowo lekka, a kanał budowany w suchym gruzoziarnistym piasku. Obecnie mrozy uniemożliwiają murowanie kanału. Z drugiej strony duża ilość wody gruntowej w płynnym gruncie piaszczystym stanowi wielkie utrudnienie pracy. Robota w wykopie zalewanym wodą jest trudna i niebezpieczna latem. W porze zimowej staje się wręcz niemożliwa. Stąd wyloniła się konieczność zmiany pierwotnych planów

Budowę kolektora wstrzymano do wiosny, a wzamian rozpoczęto pracę nad zaopatrzeniem w wodę nowoprojektowanego osiedla na Górach Kozackich. Obecnie jest w toku budowa magistrali wodociągowej (200 mm na długości 860 m.) od Zakładu Wodociągowego do ulicy nr. 9 za Szosą Chełmińską. W przyszłości magistrala będzie przedłużona do ul. Grudziądzkiej. Bezpośrednio po ułożeniu wymienionego odcinka magistrali rozpocznie się budowa 310 m. przewodu średnicy 100 mm co pozwoli na dostarczenie wody do budowy domów na Górach Kozackich. Budowy na tych terenach będą finansowane z B. G. K. i Tow. Osiedli Robotniczych. W związku z budową magistrali powstała konieczność zniewolnienia terenu na jednej z ulic. Przewidziane jest w tym wypadku przetransportowanie 8.000 metrów sześć. ziemi na odległości do 700—800 m.

jazdem kandydatów do Torunia, odbywa się selekcja zaoczna, w której oprócz świadectw szkolnych bierze się pod uwagę dane, zawarte w życiorysie, a więc istotne nastawienie ideowe kandydata do zagadnień morskich, jego specjalne zamiłowania i uzdolnienia, rodzaj i charakter lektur i t. p.

Egzamin sprawdzający odbywa się z wiedzy ogólnej: matematyki, fizyki, chemii i języków nowożytnych. W ciągu trzech tygodni kandydat ma wiele sposobności do obserwacji, badań psychotechnicznych i czynienia spostrzeżeń o charakterze kandydata. Po upływie trzech tygodni wyeliminowana grupa, ciągle jeszcze kandydatów do szkoły, podlega ponownej próbie, a mianowicie odbywa kilkutygodniowe ćwiczenia wojskowe w Gdyni, poczem wyjeżdża na 4 do 8 tygodni trwające t. zw. pływani kandydackie.

Podczas pływania ponownie obserwuje się kandydatów, uwagi zaś swoje dowódca okrętu nadsyła po pływaniu komendantowi szkoły. Dopiero więc po tem pływaniu (około 1 listopada) kandydat zostaje oficjalnie przyjęty do szkoły, składa przysięgę i otrzymuje tytuł podchorążego. Studja w SPMW trwają 3 lata, przyczem nauki teoretyczne (w Toruniu) trwają przeciętnie 7 miesięcy, resztę roku kalendarzowego spędzają podchorążowie na pływaniu. Kurs młodszy odbywa zwykle dłuższą podróż na s/s „Iskra“.

Nie trzeba chyba dodawać jak kolosalne znaczenie nie tylko wykszoleniowe, ale kształcące i wychowawcze mają odbywane przez podchorążych podróże dla młodzieńców 20—21-letnich. Jak bardzo rozwija ich horyzont myślenia, zbliża bezpośrednio do całego szeregu zagadnień i ułatwia już w wieku młodzieńczym poznanie świata. Przez stykanie się z kulturą obcą mają oni możliwość czynienia porównań, wysnuwania ciekawych sądów i — co najważniejsze... uczą się szanować kulturę rodzimą oraz nabierają wiary we własne siły.

Gdy dodamy do tego 40 przedmiotów, jakie przerabiają w szkole podchorążowie, coraz to udoskonalone metody wychowawcze i ciągną troskę o potrzeby indywidualne i kulturalne wychowanków, wysoki poziom życia wewnętrznego w szkole, doprowadzony niemal do ideału przez obecnego komendanta szkoły, będziemy mieli wierny obraz oficera — obywatela naszej marynarki wojennej.



Grupa podchorążych marynarki z toruńskiej S. P. M. W. na scenie Teatru Ziemi Pomorskiej w „Wieczorze Morza“ 11 lutego br.

radnicza, którą głosić należy urbi et orbi każdemu: Szkoła Podchor. Mar. Woj. podlega pośrednio Min. Spr. Wojsk. (tylko dlatego, że nie mamy Minist. Marynarki) i nie ma ona absolutnie nic wspólnego z Państwową Szkołą Morską (cywilną) w Gdyni, która podlega Min. Przemysłu i Handlu.

Szkoła P. Mar. Woj. — w skróceniu SPMW powstała 20. 3. 1921 r. celem kształcenia oficerów marynarki dla naszej floty wojennej.

S. P. M. W. miała początkowo charakter rocznych tymczasowych kursów instruktorskich dla oficerów różnych rodzajów broni. W roku 1922 kursy te były przekształcone na oficerską szkołę marynarki wojennej, w której studja trwały początkowo dwa lata, gdyż kandydaci do szkoły przyjmowani byli po ukończeniu szkoły średniej i jednorocznej unitarnej szkoły podchorążych. Od roku tego obowiązywały obostrzone ba-

praktycznych ćwiczeń z podchorążymi młodszego rocznika.

W pierwszym stadium swego istnienia szkoła mieściła się w gmachu przy ul. Fredry (obecnie zajmowanym przez pana Wojewodę), następnie przeniesiona została do Podgórza na lewym brzegu Wisły, a od r. 1925 do chwili obecnej mieści się w koszarach raclawickich pod t. zw. Krzywą Wieżą nad Wisłą.

Mniej więcej co roku, zależnie od uruchomienia tego lub innego wydziału obok podporuczników korpusu morskigo, Szkoła wypuszcza zastęp oficerów służby technicznej.

Egzaminy wstępne o charakterze konkursowym odbywają się w lipcu i trwają zazwyczaj 3 tygodnie. Kandydaci powinni wykazać się świadectwem dojrzałości gimnazjum państwowego lub z pełnymi prawami szkół państwowych, nieskazitelną opinią, świadectwem zdrowia i in. Jeszcze przed przy-

### SKORCZ

— Zebranie organizacyjne oddziału Przystosowania Wojskowego Kobiet do Obrony Kraju. Z inicjatywy burmistrzowej p. Eugenji Grzankowskiej, zebrało się w szkole powszechnej 18 pań i 7 panów (ci ostatni jako goście), celem założenia w Skórczu oddziału Przystosowania Wojskowego Kobiet. Zebranie zagała p. burmistrzowa Grzankowska, obejmując przewodnictwo. P. instruktorka Małinowska ze Starogardu wygłosiła referat o celach i zadaniach PWK, poczem jednogłośnie oświadczyły się obecne panie za założeniem oddziału PWK, zgłaszając zarazem swe przystąpienie w charakterze członkiń. Wybrano zarząd w następującym składzie: pp. Eugenja Grzankowska — przewodnicząca; Kazimiera Bukowska — wiceprzewodnicząca, Irena Sobacka — skarbniczka, Eryka Nierzwicka — sekretarka, Józefa Borsukowa i Marja Nieczkowska członkinie zarządu.

— Z życia Związku Strzeleckiego. Miejskowy oddział Z. S. urządził w niedzielę, dnia 10 bm. wieczorek towarzyski w sali p. Wl. Kreji. Społeczeństwo miejscowe z pp. burmistrzem na czele stawiło się licznie, tak, że sala ledwie pomieściła przybyłych gości. Przy dźwiękach orkiestry Z. S. ze Starogardu bawiono się ochocho aż do rana. Należy się specjalnie uznanie zarządowi za zorganizowanie tego wieczorku.



## SILVA RERUM

zebrał i zestawił Bolesław Busiakiewicz  
KALENDARZYK HISTORYCZNY.  
Co się kiedy i gdzie wydarzyło?

20 lutego.

- 1790 Umarł w Wiedniu cesarz austriacki — Józef II.
  - 1810 Umarł w 82 roku życia astronom i filozof polski Marcin Poczobut Odlański.
  - 1810 Rozstrzelanie w Mantui przywódców powstania tyrolczyków: Andrzeja Hoffera i Piotra Mayera.
  - 1820 Urodził się słynny skrzypek wirtuoz i kompozytor belgijski Henri Vieuxtemps.
  - 1855 Umarł zasłużony historyk i działacz — patriota Wielkopolski Jędrzej Moraczewski.
  - 1862 Urodził się w Warszawie poeta tłumacz Dantego i Byrona Edward Porębowicz.
  - 1875 Conclave po śmierci Piusa IX wybiera Papieżem hr. Joachima Pecci (Leona XIII).
  - 1886 Urodził się w Szilagwicz głośny komunistę węgierski — Bela Kun (Cohn).
  - 1915 Umarł w Poznaniu arcybiskup gnieźnieński poznański Edward Likowski.
  - 1919 Zamordowany został w Langhman Habibullah Khan.
  - 1919 Sejm Ustawodawczy Rzeczypospolitej powierza JÓZEFOWI PIŁSUDSKIEMU „urząd, stanowisko i władzę” Naczelnika Państwa.
- 21 lutego.
- 1513 Umarł po 10-cioletnim pontyfikacie wielki Papież Epoki Humanizmu i Renesansu Juljusz II (de la Rovere).
  - 1530 Koronacja Zygmunta Augusta na króla polskiego dokonana za życia Ojca t. j. Zygmunta Starego.
  - 1574 Henryk Walezjusz w 23-cim roku życia uroczyste koronowany na króla pol-

## Wstrząsy podziemne odczuło znów w Katowicach

Stoją one w związku z pracą w kopalniach

Ostatnio co pewien czas odczuć można w Katowicach i w najbliższych okolicach Katowic wstrząsy podziemne. Datuje się to od czasu ostatniej katastrofy górniczej na kopalni „Wujek” pod Katowicami t. j. od przeszło miesiąca. W pierwszych 2-ach tygodniach po katastrofie zanotowano całą

serię wstrząsów. Następnie zaobserwowano pewne uspokojenie, a 19 bm. dał się odczuć wstrząs o godz. 7 rano.

Wstrząsy te trwają przez ułamek sekundy, są jednakże niekiedy dość silne. Jak mówią, stoją one w związku z pracami górnictwami, prowadzonymi w kopalniach.

- skiego przez prymasa Jakóba Uchańskiego w Krakowie
- 1609 Urodził się w zamku rodowym wybitny wódz i wojownik austriacki hr. Rajmund Montecuccoli, któremu przypisują popularny aforyzm: „Ażeby móc prowadzić wojnę, potrzeba trzech rzeczy: po pierwsze — pieniędzy, po drugie — pieniędzy, i po trzecie — pieniędzy”.
- 1677 Umarł w Haadze filozof-panteista Baruch Benedykt de Spinoza, Żyd.
- 1791 Urodził się w Wiedniu kompozytor, wirtuoz i pedagog muzyczny Karol Czerny, nauczyciel Fr. Liszta.
- 1804 Urodził się w Romanowie, pod Lwowem, wybitny ekonomista i socjolog polski Józef Supiński.
- 1820 Urodził się na Podolu przyszły organizator ruchu niepodległościowego w 1861 r. poeta i tłumacz Apollon Nałęcz-Korzeniowski, ojciec znakomitego powieściopisarza angielskiego, Conrada.
- 1842 Umarł zasłużony pianista-pedagog Wojciech Żywny, rodem z Czech; był nauczycielem Szopena.
- 1846 Wybuch powstania na Pomorzu (pod m. Starogardem) przeciwko Prusakom pod wodzą Florjana Cejnowy, zasłużonego dla sprawy narodowej Kaszubów\*.

- 1856 Urodził się w Drohobyczu przedwczesnie zmarły, wybitnie talentowany malarz Maurycy Gottlieb, piewca i poeta w plastyce Wschodu.
- 1866 Urodził się w Bambergu sławny lekarz niemiecki August von Wassermann.
- 1915 Zacięte walki na froncie francuskim w Szampani (czasu wojny światowej).
- 1916 Początek krwawej bitwy, rok bez mała trwającej — pod m. Verdun'em.

## Programy radiowe

Piątek, 22 lutego

ROZGŁOSNIA WARSZAWSKA

6,45 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6,48, 7,07, 7,25 Muzyka z płyt. 6,52 Gimnastyka. 7,15 Dziennik poranny. 7,35 Chwilka pań domu. 7,40 Zapowiedź programu. 7,50 Koncert reklamowy. 10,30 Transmisja uroczystego nabożeństwa z Kościoła św. Krzyża w Warszawie z okazji 125-tych rocznicy urodzin Fryderyka Chopina. Podczas Mszy św. zostanie wykonana przez Chór św. Józefa pod dyr. prof. J. Maklakiewicza oraz soliste: 3) Chopin: Preludium c-moll (na organach), 2) Montusko: Requiem, 5) J. Elsner: Dies Irae, 4) J. Maklakiewicz: a) Domine Deus — offertorium, b) Sanctus, c) Benedictus, d) Agnus Dei, e) Lux eternum, 5) Chopin: Preludium e-dur (na organach). 11,57 Sygnał czasu z Warsz. Obserw. Astr. 12,00 Hejnał z Krakowa. 12,03 Wiadom. meteor. 12,05 Codzienn. Przegl. Prasy Polskiej. 12,10 Muzyka salonowo-taneczna w wyk. ork. T. Kwiatkowskiego. 12,45 „Wychowanie społeczne w przedszkolu” — wygl. p. Z. Bogdanowicz. 13,00 Dziennik połudn. 13,05 Stare walce w wyk. Ork. Sa-

lon E. Lorand (płyty). 15,30 Wiadom. o eksp. polskim. 15,35 Przegląd giełdowy. 15,45 „Marsze królów bron” — plechoty” — w wyk. Ork. 36 p. p. 16,45 Audycja dla chorych w opr. ks. Rekasza ze Lwowa. 17,15 Muzyka do utworów dramatycznych (płyty). 17,50 Przegląd wydawnictw, wygl. prof. H. Mościcki. 18,00 Kącik dla młodzieży wiejskiej. 18,10 Zycie kult. i artyst. stolicy. 18,15 „Muzyka taneczna w literaturze skrzypce i fortepianowej”. Wygl.: G. Ilwicka (fort.) i N. Stokowska (skrzypce). Słowo wstępne wygłosi dr. A. Simonówna. 18,45 Odczyt z Poznania. 19,00—19,30 Muzyka popularna (płyty). 19,30 Raporty z uroczystości chopinowskich w Dreźnie przeprowadz. red. Kaz. Smogorzewski (Transmisja z Dreznia). 19,30 Pieśni w wyk. B. Tysiąka. Przy fort. prof. L. Urstein. 19,45 Program na dz. nast. 19,50 Wiadomości sportowe. 20,00 „Jak spędzić święta?” 20,05 Pogadanki muzyczne wygłosi prof. Stan. Niewiadomski. 20,15 Festival Chopinowski z Filharm. Warsz. z udz. Ork. Filharm. Warsz. pod dyr. M. Mierzejewskiego i solistów: Z. Rabcewiczowej, J. Smidowicza, W. Labuśkiego, B. Kona i P. Lewickiego. 1) Koncert fortepianowy c-moll — wyk. Z. Rabcewiczowa. 2a) Warjacje na tem. z „Don Juana”. b) Fantazje na tematy polskie odegra J. Smidowicz. 2) Andante spianato i Polona Es-dur — odegra W. Labuśki. 4) Koncert fortepianowy f-moll — odegra B. Kon. 5) Krakowiak — odegra P. Lewicki. W przerwie: Dziennik wieczorny oraz „Jak pracujemy w Polsce?” 23,30 Recytacje poezji. 22,40 Koncert reklamowy. 23,00 Wiadom. meteor. dla komunik. lotniczej. 23,05—23,30 Muzyka tan.

ROZGŁOSNIA TORUNSKA.

15,40 Sygnał oraz zapowiedź programu. 15,45 do 17,15 Transmisja z Warszawy i ze Lwowa. 17,15 Popularna muzyka orkiestrowa (płyty). 17,50—18,10 Transmisja z Warszawy. 18,10 Zycie kult. i artyst. i nauk na Pomorzu. 18,15—19,45 Transmisja z Warszawy, Poznań i Dreznia. 19,45 Program na dz. nast. 19,50 Transm. z Warszawy. 19,50 Wiadom. sport z Pomorza. 20,00 Chwilka społeczna. 20,05 do 22,00 Transmisja z Warszawy. 22,40 Koncert reklamowy. 22,00—23,30 Transmisja z Warszawy.

ZAGRANICA.

17,30 Wiedeń. Utwory Haendla. 17,40 Ryga. Koncert Kola śpiew. Harfa. 17,50 Monachjum. Pieśni Schmidla. 18,30 Berlin. Koncert ku czci Chopina z udz. Fr. Lukaszewicza. 19,00 Sztuttgart. Słuchowisko o Chopinie. 19,20 Ryga. Koncert Chopinowski z udz. Fr. Elegaard. 19,35 Wiedeń. Melodie i piosenki alpejskie. 20,25 Beromünster. Utw. Regera. 20,30 Londyn. Nat. Melodie hiszpańskie. 20,45 Regional. Pieśni Schuberta. 21,00 Praga. Oratorium Haendla. 21,00 Frankfurt. Festival Beethoven. 21,00 Medolan. Koncert symf. pod dyr. Mengelberga. 21,10 Lipsk. Aud. ku czci Chopina. 21,35 Wiedeń. Koncert muzyki operowej. 21,45 Lipsk. Uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci Chopina. 21,50 Budapeszt. Występ kwartetu Gertlera. 24,00 Frankfurt. Koncert nocny. 24,00 Regional. Muzyka taneczna.

## Najtańsze paliwo KOKS

z pieców komorowych, nadający się specjalnie do centralnych ogrzewań i celów przemysłowych, sprzedaje po niższych cenach i na dogodnych warunkach spłaty

Administracja Przedsięb. Miejskich  
Grudziądz, ul. Mickiewicza 36.

1511

**OGŁOSZENIE.** 1520  
W tutejszym rejestrze statków handlowych morskich pod nr. 99 dnia 30 października 1934 wpisano żaglowiec rybacki z motorem pomocniczym pod nazwą „Mewa II Gdy 8” ex „Clara” o międzynarodowym sygnale odróżniającym S O C M. Wymiary żaglowca są następujące: długość 25,47 m., największa szerokość 6,58 m., głębokość 2,84 m., pojemność brutto 108,95 ton rejestrowych, pojemność netto 68,48 ton rejestrowych. Statek zbudowany został w roku 1914 w Hendrik Ido Ambacht przez stocznię Janker i Stans; powyższe dane nie zostały stwierdzone. Właścicielem żaglowca jest Towarzystwo Okrętowe Połowów Dalekomorskich „Mewa” Spółka Akcyjna w Gdyni, zapisana do rejestru handlowego Sądu Grodzkiego w Gdyni w dniu 22 kwietnia 1933 dział B pod nr. 236. Członkami zarządu spółki są Johannes van der Toorn w Hadze (Holandia) obywatel holenderski, oraz Mikołaj Niemcow w Warszawie, obywatel polski. Wszystkie warunki co do przynależności państwowej właścicieli zostały wypełnione.  
Sąd Grodzki w Gdyni.  
Zlecenie Nr. 96.

**OGŁOSZENIE.** 1522  
W tutejszym rejestrze statków handlowych morskich pod nr. 101 dnia 30 października 1934 wpisano żaglowiec rybacki z motorem pomocniczym pod nazwą „Mewa IV Gdy 48” ex „Jacob den Dulk Gzn” o międzynarodowym sygnale odróżniającym S O C O. Wymiary żaglowca są następujące: długość 24,50 m., największa szerokość 6,56 m., głębokość 2,89 m., pojemność brutto 108,20 ton rejestrowych, pojemność netto 70,69 ton rejestrowych. Żaglowiec zbudowany został w roku 1914 w Vlaardingen przez stocznię A de Jong; powyższe dane nie zostały stwierdzone. Właścicielem żaglowca jest Towarzystwo Okrętowe Połowów Dalekomorskich „Mewa” Spółka Akcyjna w Gdyni, zapisana do rejestru handlowego Sądu Grodzkiego w Gdyni w dniu 22 kwietnia 1933 dział B pod nr. 236. Członkami zarządu spółki są Johannes van der Toorn w Hadze (Holandia) obywatel holenderski, oraz Mikołaj Niemcow w Warszawie, obywatel polski. Wszystkie warunki co do przynależności państwowej właścicieli zostały wypełnione.  
Sąd Grodzki w Gdyni.  
Zlecenie Nr. 94.

**L. JASIŃSKI,**  
Składy prowadzone od 1870 r. w Łodzi, ul. Andrzeja 10, tel. 168,56, w Łęczycy ul. Poznańska 30, telefon 125  
Cenniki rozsyłane są bezpłatnie.

**„DWÓR KASZUBSKI”**  
GDYNIA, Starowiejska 31  
Czwartek — specjalność  
W czwartek, dnia 21 bm. od godz. 18-tej świeże: kaszanka, kiszki, golonka, flaczki po warszawsku, mięso z kotła i t. d.  
z własnego uboju, na co Szan. moją Klientelę i Sympatyków mojego lokalu uprzejmie zapraszam  
1524  
Fr. Grzegowski właśc.  
— Bardzo dobrze pielęgnowane piwa i napoje. —

Km. 1345/34. 1505  
**OBWIESZCZENIE.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Toruniu rewiru III-go, Brunon Duplicki, urzędujący w Toruniu przy ul. Św. Jakoba pod nr. 7 na zasadzie art. 679 k. p. c. obwieszcza, że w dniu 29 marca 1935 r. od godziny 10 rano, w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Toruniu, pokój nr. 43 odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości wiejskiej, składającej się z domu mieszkalnego, zabudowań gospodarczych, inwentarza żywego, martwego i roli położonej w Lulkowie powiecie toruńskim, województwie Pomorskiem, obejmującej powierzchnię 226,155 m<sup>2</sup>, która stanowi własność rolnika Wilhelma Wedemeyera, zamieszkałego w Lulkowie.  
Nieruchomość ta ma urzędową księgę hipoteczną w Sądzie Grodzkim w Toruniu, Lulkowo, powiat Toruń, tom I karta 5.  
Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 48.700; sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania, t. j. od kwoty zł. 32.466,70.  
Licytant przystępujący do przetargu winien złożyć rękojmię w gotówce w kwocie zł. 4.870,00 albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.  
Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.  
Ze prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości, lub jej części od egzekucji i, że uzyskały postanowienie właściciela Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji.  
W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno odstąpić nieruchomości w dni powszednie od godz. 8-ej do 18-tej. Akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.  
Toruń, dnia 20 lutego 1935 r.  
Komornik:  
(-) Br. Duplicki.

## PUCK HALLO! HALLO! UWAGA!

W tych dniach otworzyłem sklep towarów żelaznych i sprzętu kuchennego w Ryńku pod nr. 25. Staraniem mojem będzie rzetelna obsługa a solidnym towarem zjednać sobie całkowite zaufanie P. T. Odbiorców.  
Proszę o łaskawe poparcie mego przedsięwzięcia  
1531  
**Leon Isbrandt**

## Instalacje elektryczne!

Reparacje aparatów elektr. motorów, akumulatorów, radioaparatur, solidnie i kosztownie. Zakłady-Elektrotechniczne F. MACIEJEWSKI, Grudziądz, Mickiewicza 12, tel. nr. 18-16. 895

## Zgubiono

19 bm. paszport gdański w czarnym futerale na ulicy Jana z Kolna do dworca. Znalazca zechce oddać za wynagrodzeniem, w przeciwnym razie unieważnia się. F. G. Reihold, Sp. o. o., Gdynia, Portowa 4. z 152

## KWIT ABONAMENTOWY.

Do  
Urzędu Pocztowego w

Zamawiam niniejszym abonament \*) na „DZIEN POMORSKI”, „GAZETA MORSKA”, „DZIEN GRUDZIĄDZKI”, „DZIEN BYDGOSKI”, „DZIEN TCZEWSKI”, na miesiąc marzec 1935 r. i proszę należność zł. 2.89 pobrać przez listowego.

Imię i nazwisko

Miejscowość

Poczta

## KWIT POCZTOWY

Odbiór kwoty zł. 2.89 tytułem prenumeraty \*) „DZIEN POMORSKI”, „GAZETA MORSKA”, „DZIEN GRUDZIĄDZKI”, „DZIEN BYDGOSKI”, „DZIEN TCZEWSKI” za mies. marzec 1935 r. potwierdzam.

dnia

\*) Nieostrowne przekreślić.

## KWIT ABONAMENTOWY.

Do  
Urzędu Pocztowego w

Zamawiam niniejszym abonament \*) na „DZIEN POMORSKI”, „GAZETA MORSKA”, „DZIEN GRUDZIĄDZKI”, „DZIEN BYDGOSKI”, „DZIEN TCZEWSKI”, na mies. marzec 1935 r. i proszę należność — zł. 2.89 pobrać przez listowego

Imię i nazwisko

Miejscowość

Poczta

## KWIT POCZTOWY

Odbiór kwoty zł. 2.89 tytułem prenumeraty \*) „DZIEN POMORSKI”, „GAZETA MORSKA”, „DZIEN GRUDZIĄDZKI”, „DZIEN BYDGOSKI”, „DZIEN TCZEWSKI” za mies. marzec 1935 r. potwierdzam.

dnia

\*) Nieostrowne przekreślić.



Nawet bardzo doświadczona Pani domu skorzysta, odwiedzając Pokazy prania Persilem, urządzone przez naszą firmę w czasie od 18. do 23. b. m. Wykształcony personel pokaże, jak łatwo prać, suszyć i prasować delikatną bieliznę kolorową. Przyniesione drobne sztuki bielizny chętnie prać będziemy na próbę.

**St. Chwiałkowski**  
Wabrzeźno Rynek 22

**OGŁOSZENIE.** 1519  
W tutejszym rejestrze statków handlowych morskich pod nr. 98 dnia 30 października 1934 r. wpisano żaglowiec rybacki, z motorem pomocniczym pod nazwą „Mewa I Gdy 7” ex „Scheveningen” o międzynarodowym sygnale odróżniającym SOCL. Wymiary żaglowca są następujące: długość 25,41 m., największa szerokość 6,60 m., głębokość 2,85 m., pojemność brutto 115,31 ton rejestrowych, pojemność netto 80,08 ton rejestrowych. Statek zbudowany został w Ganderak przez stocznice De Jung w roku 1919; powyższe dane nie zostały stwierdzone. Właścicielem żaglowca jest Towarzystwo Okrętowe Połowów Dalekomorskich „Mewa” Spółka Akcyjna w Gdyni, zapisana do rejestru handlowego Sądu Grodzkiego w Gdyni w dniu 22 kwietnia 1933 dział B pod nr. 236. Członkami zarządu spółki są: Johannes van der Toorn w Hadze (Holandia) obywatel holenderski, oraz Mikołaj Niemców w Warszawie, obywatel polski. Wszystkie warunki co do przynależności państwowej właścicieli zostały wypełnione.  
**Sąd Grodzki w Gdyni.**  
Zlecenie Nr. 97.

**OGŁOSZENIE.** 1523  
W tutejszym rejestrze statków handlowych morskich pod nr. 102 dnia 30 października 1934 r. wpisano żaglowiec rybacki z motorem pomocniczym pod nazwą „Mewa V Gdy 49” ex „J. Hoogenraad Sr.” o międzynarodowym sygnale odróżniającym SOCP. Wymiary żaglowca są następujące: długość 25,69 m., największa szerokość 6,71 m., głębokość 2,82 m., pojemność brutto 111,28 ton rejestrowych, pojemność netto 73,82 ton rejestrowych. Żaglowiec zbudowany został w roku 1918 w Alphen nad Renem przez stocznice Boot; powyższe dane nie zostały stwierdzone. Właścicielem żaglowca jest Towarzystwo Okrętowe Połowów Dalekomorskich „Mewa” Spółka Akcyjna w Gdyni, zapisana do rejestru handlowego Sądu Grodzkiego w Gdyni w dniu 22 kwietnia 1933 dział B pod nr. 236. Członkami zarządu spółki są: Johannes van der Toorn w Hadze (Holandia) obywatel holenderski, oraz Mikołaj Niemców w Warszawie, obywatel polski. Wszystkie warunki co do przynależności państwowej właścicieli zostały wypełnione.  
**Sąd Grodzki w Gdyni.**  
Zlecenie Nr. 93.

**WYSTAWA ORYGINALNYCH KILIMÓW GLINIANSKICH**  
SPRZEDAŻ PO CENACH FABRYCZNYCH  
**DOM KONFEKCYJNY**  
**ZYGMUNT ORCHOLSKI**  
TORUN, SZEROKA 11 TEL. 1453

**OGŁOSZENIE PRZETARGÓW NR. 3.** 1511  
Okręgowy Urząd Budownictwa Nr. VIII. w Toruniu, ogłasza przetargi nieograniczone na następujące roboty:

1. Remont budynków więziennych w Grudziądzu dn. 5 marca 1935 r. o godz. 12-tej.
2. Przebudowa inst. elektr. na prąd zmienny w garn. Bydgoszcz, dnia 6 marca 1935 r. o godz. 13-tej.
3. Zainstalowanie ustępów w bud. mieszkalnych w Toruniu, dnia 7 marca 1935 r. o godz. 12-tej.
4. Remont instalacji elektr. w Brodnicy, dnia 8 marca 1935 r. o godz. 12-tej.
5. Remont instalacji elektr. w stajniach w Toruniu, dnia 8 marca 1935 r. o godz. 13-tej.
6. Budowa studni artezyjskiej we Włocławku, dn. 11 marca 1935 r. o godz. 12-tej.
7. Budowa studni artezyjskiej w Grudziądzu, dn. 11 marca 1935 r. o godz. 13-tej.
8. Zainstalowanie 4-ch hydrantów i remont sieci wodoc., kanał. w Toruniu, dn. 14 marca 1935 r. o godz. 12-tej.
9. Nadbudowa pięt na budynku koszarowym w Brodnicy, dnia 14 marca 1935 r. o godz. 13-tej.
10. Przebudowa stajen w Toruniu, dnia 14 marca 1935 r. o godz. 14-tej.
11. Wykończenie budowy umywalni i ustępów w Grudziądzu, dn. 15 marca 1935 r. o godz. 13-tej.

Komisynie otwarcie ofert nastąpi w wyżej podanych terminach w Okręgowym Urzędzie Budownictwa Nr. VIII. w Toruniu, Plac Św. Jana Nr. 3. Do oferty należy dołączyć:

1. Kosztorysy ofertowe z cenami jednostkowymi i sumami ostatecznymi, wypisanymi cyfrowo i słownie.
2. Poświadczenie Kasy Skarbowej na złożone wadium w wysokości 3 proc. od sumy oferowanej. Ogólne i szczególne warunki i instrukcja dla ofertodawców, przepisy o ofertach i instrukcja dla ofertodawców są do nabycia, rysunki zaś są do obejrzenia w Okręgowym Urzędzie Budownictwa Nr. VIII. Toruń, Plac Św. Jana 3 w godz. od 12 do 13-tej.

W razie powierzenia robót winna Firma przed spisaniem umowy, przedstawić pisemny dowód, że przez firmę dokonana subskrypcja obligacji Pożyczki Narodowej została całkowicie uiszczona. Zastrzegam się prawa unieważnienia przetargu, dowolnego wyboru oraz zlecenia robót w dowolnym zakresie.

**Okręgowy Urząd Budownictwa Nr. VIII.**  
Nr. 854-N Bud. 35.  
Zlecenie Nr. 87/IX.

**Dr. med. MICHAŁ ŚMIGIELSKI**  
lekarz prakt. i akuszer  
Grudziądz, Legjonów 44, m. 3. — Tel. 14-46.  
Przyjmuje od godz. 16—18.  
1458

**OGŁOSZENIE.**  
Pod Nr. 18 tutejszego rejestru polskich statków handlowych morskich zapisano dnia 9 lutego 1935 statek (holownik parowy) „P a g e d” ex „Tiger”, własność Firmy „Paged” — Polska Agencja Eksportu Drewna S. A. z o. p. Oddział Gdański.  
Portem ojczystym statku „Paged” jest G d a ń s k  
Sygnal poznavczy jest „S. O. H. H.”  
Wymiary statku „Paged” są następujące: Długość — 16,08 m.; szerokość — 4,02 m.; głębokość — 1,90 m.  
Tonaż wynosi: 85 m<sup>3</sup> = 30 ton rejestrowych brutto  
25,8 „ = 9,12 „ netto  
Statek został wybudowany w r. 1902 w Gdańsku przez firmę F. W. Klawitter.  
**Komisarz Generalny**  
Rzeczypospolitej Polskiej  
Urząd Marynarki Handlowej w Gdańsku  
1527

**PRZETARG PRZYMUSOWY.** 1514  
Nieruchomość położona w Gronowiu - Gronówku, stanowiąca majątek ziemski w chwili uczynienia wpisu o przetargu zapisana w księdze gruntowej Gronowo - Gronówko k. 1, Brzezinko k. 4 i 10, Olesiek k. 1, Juda Młyn k. 1 oraz Gronówko 2 na imię Władysława Włodzimierza Puzyny zostanie w drodze egzekucji dnia 26 kwietnia 1935 o godz. 10 przed południem wystawiona na przetarg przed niżej oznaczonym Sądem, pokój Nr. 43. Cena wywołania wynosi 1.434.206,28 zł.  
Wzmiarkę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 1 lutego 1932.  
Toruń, dnia 12 lutego 1935 r.  
**Sąd Grodzki.**  
Zlecenie Nr. 85/IX.

**Ogródek działkowy**  
400 m<sup>2</sup> mtr. z domkiem i altanką, przy ul. Bema tania do sprzedania. Wiadomości: Toruń, Szeroka 21, w składzie.  
1526

**Udzielam**  
porad prawnych, załatwiam sprawy sądowe, administracyjne, mieszkanie, rozwodowe. Adamski, doradca prawny. Toruń, Sukienicza 4.  
7596

**Używane!**  
Futra, ubrania, kilimy, elektryki, rowery, maszyny do szycia, meble, obrazy, zegary, zegarki, biżuterię, patefony, hawajską gitarę, instrumenta muzyczne, teodolit uniwersalny, opalograf, windy 15-to tonowe, sortownicę do kasy, samochód luksusowy, oraz dużo innych rzeczy sprzedaje za bezcen „OKAZJOPOL” Grudziądz, Plac 23 Stycznia 28, (podwórce).  
722

**Pianina**  
T. Bettinga sprzedaje nader dogodnych spłatach. Dla pp. wojskowych i urzędników szczególnie ustępstwa. Turostowska, Toruń, św. Ducha 14.  
155

Wszyscy mówią, że najtańszy **krawat** 1071  
kupisz tylko wprost z fabryki Toruń, św. Jakóba 16  
Co tydzień nowe desenie

**Kilimy**  
chodniki, linoleum, ceraty, nakrycia, wszelkich rozmiarów i koloru poleca **Otto KARAU** Grudziądz, Sienkiewicza 16. Telefon 16-92

**Potrzebna**  
od 1. III. 35 r. służąca do wszystkiego z znajomością kuchni warszawskiej, Zgłoszenia ze świadectwami: Postruń, ul. Kościuski 77/79, od godziny 10—13.  
1504

**3-pokojowe**  
mieszkanie z pokojem dla służącej i łazienką do wynajęcia od 1 marca. Wiadomość w Admin. „Dnia Pomorskie” Toruń, pod nr. 1462.

**Brunon Żubka**  
handel skór  
Dostawa najtańszy, to pewne jak mur.  
Grudziądz, Pańska 3, tel. 19-80  
1444

**Reklamowo!**  
Sprzedajemy tanio kuchnie od 80,— zł. sypialnie „ 280,— „ jadalnie „ 480,— „  
Skład Mebli Toruń, Prosta 5.  
547

**GRUDZIĄDZ**  
**Marmur i cement**  
na posadzki, nagrobki i pomniki 1513  
**Stanek i Ska**  
Grudziądz, Młyńska 16, tel. 1211.

**BILARD!**  
Codziennie spotkasz partnerów w **Piwiarni Okocimskiej**, Grudziądz.  
1327

**Baterje**  
anodowe 100 wolt 10.— zł. 120 wolt 12,50 zł. poleca Elektra Toruń, Chelmska 4

**W składzie broni**  
— Radzę panu kupić ten znakomity rewolwer 10-cio strzałowy.  
— Tyle nie potrzebuję. Jestem bigamista; Mara tylko dwie żony.

**Spis zapowiedzi Nr. 20.** 1529  
L. dz. 60/35.  
**ZAPOWIEDZ.**  
Podaje się do ogólnie wiadomości, że 1) nieznaną Podasz Brunon Ellwart zamieszkały w Orłowie Morskim, syn kolejarza emer. Alojzego Ellwarta i jego małżonki Małgorzaty z domu Orłowskiej z jego Miłobądz, pow. tczewski; 2) nieznaną ekspedjentką Agnieszka Słomińska, zamieszkała w Sopotach, Schefflerstrasse 12, córka zmarłego Józefa Słomińskiego i jego małżonki Teofilii z domu Wyczyńskiej zam. w Bobowie chcą zawrzeć związek małżeński.  
Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Orłowie Morskim i „Gazecie Gdańskiej”.  
Wielki Kacik, dnia 8 lutego 1935 r.  
**Urzędnik stanu cywilnego:**  
(—) Niklewicz.



**ODZIEŻ**  
balową i wieczorową  
czyści chemicznie  
najszybciej i najlepiej  
**BARWA KAŁAMAJSKI**  
Filje:  
Gdynia, ul. 10 Lutego 6  
Toruń, ul. Szeroka 21  
Bydgoszcz, Gdańska 27  
Inowrocław,  
Królówce Jądwi 81.

Już 100 lat tego nie było!  
**„Kiermasz Światowy”**  
Konkurencja z całym światem! Każdy powinien wiedzieć, kto dba o swą kieszeń.  
Oddziały: Poznań, Toruń, Gdynia. 816

**Umeblowane**  
małe mieszkanie, składające się z pokoju i kuchni. Jest gaz i woda, z osobnym wejściem, zaraz do wynajęcia. Zeuner, Toruń, Łazienka 28, II p.  
1503

**Sprzedam**  
zaraz korzystnie samochód „Tatra” 2 taktowa, w dobrym stanie. Zgłoszenia: Toruń, Rynek Staromiejski 5, m. 5.  
1501

**Maszyny**  
stolarskie wszelkie narzędzia i motory sprzedam. Ofierty do „Dnia Bydgoskiego” pod „stolarskie”.  
1508

**TORUN**  
Potrzebna od 1. III.  
**Kucharka**  
zł. 30.— Wiadom.: Toruń, Sienkiewicza 42, m. 6, od 2—5.  
1456

**Trumny**  
dębowe, metalowe, sosnowe, polecam. **Słowińska**, Toruń, św. Ducha 8, (bliżej Wisły).  
1461

**OGŁOSZENIA:**

wiersz milimetrówy na stronie 7-lamowej	0,20 zł
w tekście na pierwszej stronie	1,00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie	0,80 zł
w tekście na dalszych stronach	0,50 zł
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.	
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.	
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki.	
Komunikaty 50 gr za wiersz.	
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20% nadwyżki.	
W Gdańsku za wiersz milim. na stronie 7-lamowej	15 fen.
„ „ „ „ 4-lamowej	50 fen.
„ „ „ „ drobne za słowo 5 fen. — tytułowe	10 fen.

**ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:**

W ekspedycji miejscowych agencji	2,50 zł
Z odnośnictwem do domu	2,80 zł
Przez pocztę z odnośnictwem do domu	2,89 zł
Pod opaską	4,50 zł
W Gdańsku przez pocztę	2,32 gr; przez gońca
W Gdańsku z odbieraniem w administracji wprost	1,75 gr
Zagranicą	4,00 gr
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.	

Redaktor odpowiedzialny:  
Witold Mężniński, Toruń, ul. Moniuszki 25, m. 1.

**U W A G I:**  
Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona przewidziana w cenniku 20% nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dnia 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądownym śledztwie należności od daty upadania. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.